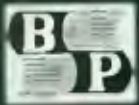


Poradnik CZERWIEC
1996

6

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Prasa dziecięco-młodzieżowa
- Co to znaczy „zob.”
- Prawa dziecka — zestawienie bibliograficzne
- Planowanie pracy biblioteki szkolnej

Treść

Kazimiera Atamańczuk	1	BIBLIOTEKI SZKOLNE W MIKROSYSTEMIE WYCHOWAWCZYM
Zofia Sokół	3	PRASA DZIECIĘCO-MŁODZIEŻOWA W POLSCE PO ROKU 1980
Benta Taraszkiewicz	6	CO TO ZNACZY „ZOB.”?
Małgorzata Łobaczewska, Bogusława Uryniak	10	PLANOWANIE ROCZNEJ PRACY BIBLIOTEKI SZKOLNEJ
Elżbieta Szeffler	14	CZY I JAKIE WARTOŚCI MOŻE MIEĆ WSPÓŁCZEŚNIE „CHORY KOTEK” STANISŁAWA JACHOWICZA?
Irena Brojek	16	BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DZIKIM KAPITALIZMIE
Joanna Kantyka	18	PRAWA DZIECKA
Maria Andres	23	JANINA PORAZIŃSKA I JEJ TWÓRCZOŚĆ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
Danuta Binkiewicz-Kolodziej	24	ROCZNICE SIENKIEWICZOWSKIE
Krystyna Wyřbek	25	CZY ZNASZ „KRZYŻAKÓW” HENRYKA SIENKIEWICZA? Konkurs dla uczniów klas VII
Krystyna Dzikowska	28	JAK ŻYĆ EKOLOGICZNIE? — BUDOWNICTWO
Jadwiga Granosik	30	SZTUKA RENESANSU. Lekcja dla uczniów klas I szkoły średniej
Krystyna Liszewska	32	SŁOWNIKI, KRONIKI, ENCYKLOPEDIA. Lekcja biblioteczna dla klasy IV
Grażyna Łakomy	34	Z TUWIMEM WESELE! Propozycja scenariusza imprezy
	36	KARTA TWOICH PRAW

WYDAWNICTWO
SBP



Dyrektor Wydawnictwa
Janusz Nowicki
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,
SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka,
KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,
Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,
Miroslawa Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.
REDAKTOR TECHNICZNY: Jadwiga Krężlewicz

Wydawca: Wydawnictwo SBP

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A., urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju oraz Dział Promocji i Kolportażu SBP 02-103 Warszawa-Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 22-43-45. Tam też można nabyć numery bieżące i zaległe.

Skład i łamanie oraz druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Zam. 73/96
Cena zł 3,50 za 1 egz.

PORADNIK

BIBLIOTEKARZA

6
(555)

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

czerwiec 1996

Kazimiera Atamańczuk

Biblioteki szkolne w mikrosystemie wychowawczym

Biblioteka to przybytek
na ścieżaj otwarty
zapraszający każdego w progi:
wejdź, gościu, i stań się przyjacielem.

(Jan Wiktor)

Jesteśmy świadkami postępującej degradacji bibliotek, a nawet ich likwidacji, zwłaszcza w rejonach wiejskich. Samorządy gminne nie zawsze skutecznie działają w celu zachowania ciągłości ich tradycji kulturowej. W strukturze wydatków gminy kultura zajmuje marginesowe pozycje lub w ogóle nie uwzględnia się jej w budżecie. Dotyczy to zarówno bibliotek publicznych, jak i szkolnych.

Należy ubolewać, że pauperyzacja placówek kulturalno-oświatowych dokonuje się w dobie podążania za zmianami cywilizacyjnymi w Europie. Tymczasem w naszej rzeczywistości społeczno-politycznej obce jest przekonanie, upowszechniane przez zachodnich ekonomistów, że inwestowanie w oświatę i kulturę jest również opłacalne, choć na efekty czeka się dłużej.

Działalność bibliotek leży bez wątpienia w sferze usług oświatowo-kulturalnych (edukacyjnych). Instytucje te przez czytelnictwo zaspokajają tzw. wyższe potrzeby, a więc potrzeby wiedzy i informacji, potrzebę przeżyć estetycznych, rozrywki itp. Pośrednio zaś wpływają na:

- pogłębienie zasobów wiedzy i możliwości twórczych jednostki,
- budzenie refleksyjności i wrażliwości estetycznej,
- zwiększenie aktywności zawodowej i społecznej.

Zubożenie i deprecjacja wielu bibliotek szkolnych to poważne zachwianie stabilizującej się oświaty i zahamowanie realizowanej koncepcji ich unowocześniania. Szczególnie dotkliwie odczuwa się to w środowiskach szkolnych, gdzie brak środków fi-



nansowych na zakup nowości wydawniczych oraz czasopism oświatowo-kulturalnych, niezbędnych w dydaktyce szkolnej. A przecież bibliotekę od dawna już uznano za liczącą się ogniwo w mikrosystemie dydaktyczno-wychowawczym szkoły. Przyznano jej nie bez racji rangę środowiskowego centrum rozwoju edukacyjnego. Zachowuje ona nadal taką pozycję w szkołach, które — świadome współuczestnictwa bibliotek w osiąganiu sukcesów kształcenia i wychowania — potrafiły mimo ogólnych trudności inwestować w bazę dydaktyczną biblioteki i umiejętnie włączyć ją w mikrosystem dydaktyczno-wychowawczy szkoły. Takim rozwiązaniom pragnę poświęcić uwagę, zainspirowana wzorami godnymi upowszechnienia.

Dobrze zorganizowana biblioteka staje się **jednym z najbardziej atrakcyjnych miejsc w nowoczesnej szkole.**

Jest w stanie „przyciągnąć” uczniów interesującym księgozbiorem, czasopismami, nowoczesnymi środkami audiowizualnymi, a zwłaszcza komputerem. Ale ważna jest także atmosfera, jakiej nie ma w żadnej klasie czy gabinecie przedmiotowym. Tworzą ją w pewnym stopniu: aura zbiorów nie zawsze znanych czy wcześniej uczniom dostępnych, poczucie indywidualności w podmiotowym traktowaniu młodzieży przez bibliotekarza i bezstresowość we wszelkich z nim relacjach.

W bibliotece ma miejsce istotny dla rozwoju uczniów moment, w którym czytelnictwo, sterowane wcześniej przez nauczyciela, przechodzi w fazę samodzielnej inicjatywy ucznia. Pod wpływem metodycznie działającego bibliotekarza rozwijają oni nie tylko zainteresowania czytelnicze, ale uczą się jednocześnie techniki poszukiwania źródeł informacji. W bibliotece jako swoistej pracowni prowadzi się przysposobienie informacyjno-czytelnicze dla dzieci i młodzieży o dużej rozpiętości wieku. Spotykają się tutaj uczniowie mający okazję do wzajemnego przekazywania sobie sposobów i wzorów zachowań. Dotyczy to również zainteresowań czytelniczych, np. wypożyczeń „modnej” w grupie rówieśniczej lektury, dyskusji na temat ulubionych książek i ich bohaterów, których wizerunek przekazują sobie w niezwykle plastyczny sposób. I jest to bardzo ważna metoda promocji książek we własnym rówieśniczym gronie. Tego ro-

dzaju przekaz i przepływ informacji ma znaczenie dla wewnątrzszkolnego systemu kształcenia i wychowania.

Dobrze zorganizowana biblioteka szkolna ma do dyspozycji użytkowników zarówno wypożyczalnię, jak i czytelnię, dzięki czemu istnieje w niej możliwość bliskich kontaktów młodzieży i z młodzieżą. Są tu też warunki i do wesołej zabawy (np. konkursy czytelnicze, deklamacje, inscenizacje), i do poważnego skupienia się. W dużej mierze decyduje o tym mądrość samych bibliotekarzy, ich kompetencja zawodowa i pedagogiczna. Bibliotekarze, może bardziej niż nauczyciele w klasie, są w stanie obserwować drogę rozwojową uczniów w okresie ich nauki szkolnej. Obserwują ich zachowania i wybory czytelnicze. Pomagają im rozwiązywać niekiedy ich osobiste problemy z rówieśnikami i z nauczycielami. Takiej jednak relacji z czytelnikiem-ucznikiem można oczekiwać jedynie od bibliotekarzy o spolegliwej postawie, o

umiejętności stworzenia w bibliotece klimatu przyjaznego czytelnikowi.

Dzięki takim bibliotekarzom uczniowie mogą znaleźć w bibliotece azyl prywatności, miejsce bezstresowego realizowania potrzeb intelektualnych, a także schronienia przed natłokiem i presją zbiorowości uczniowskiej, w poszukiwaniu ciszy i spokoju, intymnego kontaktu z książką. Jeśli więc zdarza się czasem, że uczeń ucieka z lekcji na wagary do biblioteki, to choć naganne jest opuszczenie zajęć, jednak buduje i zastanawia fakt, że uczeń za miejsce ucieczki obiera bibliotekę...

W wielu już bibliotekach bibliotekarze, jedni z pierwszych w szkole, wykorzystują na zajęciach z przysposobienia czytelniczego dramę — metodę kreatywną sprzyjającą rozwijaniu osobowości dziecka. Wdraża je ona bowiem do samodzielnego myślenia i działania, aktywności psychofizycznej i otwartości na ludzi. Sięganie przez bibliotekarzy po tego rodzaju formy w pracy z uczniami jako czytelnikami dopełnia niejako i wzbogaca treści dydaktyczno-wychowawcze przekazywane im podczas lekcji.

W bibliotece preferuje się zasadę indywidualizmu wyrażającego się w podmiotowym, indywidualnym traktowaniu potrzeb czytelniczych ucznia. Tu również kształci się postawę tolerancji jako jeden z istotnych ce-

łów wychowawczych. Uczniowie nie uczęszczający na lekcje religii spędzają czas wolny właśnie w bibliotece, znajdując w niej opiekę wychowawczą i czytelniczną.

Bibliotekarze kontynuują w swej pracy działania niekonwencjonalne, ożywiające proces kształcenia i wychowania. W ten sposób współtworzą mikrosystem szkolnej edukacji, wpływając wydatnie na efektywność nauczania i wychowania. Przede wszystkim jednak praca biblioteki wpływa na tworzenie się emocjonalnych związków uczniów ze szkołą, dając im poczucie, że są w bezpiecznym miejscu i mają status indywidualnego użytkownika zbiorów, a także spełniając potrzebę afiliacji. Wypełniając takie zadania, biblioteka jest przez wielu uczniów utożsamiana z najbardziej lubianym elementem środowiska szkolnego.

Obserwowane osiągnięcia bibliotek szkolnych w tworzeniu mikrosystemu dydakty-

czno-wychowawczego dowodzą, że warunkiem sukcesu bywa zwykle uporządkowane i zintegrowane współdziałanie z innymi ogniwami pracy szkoły. Praktyka wskazuje, że biblioteka, wypełniając także funkcje wychowawcze, ma szczególny udział w dialogu prowadzonym z indywidualnymi uczniami. Budzi zaufanie i pozwala bezstresowo odkrywać „nieznane”, wspomaga ucznia-czytelnika w jego trudnej drodze poznawania tajemnic życia i świata. Przy bogatej osobowości bibliotekarza i atrakcyjności stosowanych przez niego form pracy można o bibliotece mówić jako o ważnym środowisku wychowawczym. Jej istotę niezwykle trafnie oddaje wypowiedź redaktorki „Misia”, p. Barbary Lewandowskiej, odnotowana w jednej z kronik bibliotecznych: „Biblioteka jest miejscem zaczarowanym: blisko tu do bajki i prawdy, do uśmiechu, do wzruszeń...”

Zofia Sokół

Prasa dziecięco-młodzieżowa w Polsce po roku 1980

W ostatnich latach rynek czytelnicy zdobyły nowe rodzaje czasopism dla dzieci i młodzieży. Temu zagadnieniu poświęcimy kilka artykułów o zmianach na rynku wydawniczym, rodzajach oraz treści czasopism i ideach, jakie upowszechniają.

Za czasopisma dziecięco-młodzieżowe uznaje się wydawnictwa periodyczne, które są redagowane przez dorosłych, adresowane do dzieci i młodzieży w różnych przedziałach wieku, w celu uzyskania określonych efektów wychowawczych i poznawczych. Ten rodzaj czasopism różni się od prasy „dla młodzieży” tym, że współdziałał w doborze tematyki mają jej odbiorcy: dzieci i młodzież. Redakcje, przez spotkania z czytelnikami, korespondencję, a także liczne ankiety i sondaże dotyczące doboru tematyki, wciągają czytelników do współredagowania czasopisma. Treść czasopism dziecięco-młodzieżowych, rodzaje literackie, formy słowne oraz plastyczne są zsynchronizowane z sobą, wiążą się też z programem szkolnym.

Czasopisma te odgrywają ważną rolę poznawczą i wychowawczą, ponieważ uzupełniają i uaktualniają program szkolny. Podręczniki szkolne mają charakter statyczny, oddziałując jednorazowo i dezaktualizują się, więc wymagają uzupełnienia w postaci prasy. Natomiast czasopisma ze względu na ukazywanie się cyklicznie działają na czytelnika dłużej i — przez powtarzanie się działów, kącików czy rubryk — intensywniej niż tekst książki.

Ponadto, co warto podkreślić, dysponują różnicowanymi środkami wyrazu: tekstem i ilustracją. Tekst zaś składa się z dużej ilości rozmaitych form: poezji, prozy, reportażu, felietonu, informacji, artykułów popularnonaukowych, anegdoty, humoru, rozrywek itp. Czasopismo na ogół zawiera projekt zabawy lub gry, proponuje szereg akcji i inicjatyw, czym wciąga odbiorcę treści do działania. Młody czytelnik łatwiej utożsamia się z zawartością periodyków i sięga po nie chętniej niż po lekturę szkolną.

stały się ostatnio „łakomym kąskiem” dla wielu wydawców.

Powstał ranking rynku prasy dziecięco-młodzieżowej liczący stokilkadziesiąt nowych tytułów. Jak ważną sprawą jest nowy rynek prasowy, świadczą liczne dotyczące tego zjawiska artykuły w prasie opinio-twórczej. Dowodzi tego także dyskusja na 43 posiedzeniu Sejmu dnia 17 lutego 1995 r. poświęcona problematyce prasy dla dzieci i młodzieży. Przy Kancelarii Senatu powołano Biuro Studiów i Analiz zajmujące się między innymi również problematyką prasy młodzieżowej.

Do wprowadzenia w Polsce stanu wojennego w r. 1981 czasopisma dziecięco-młodzieżowe pod względem stopnia trudności dzieliły się — według wieku odbiorców ze szkół podstawowych — na grupy; były to:

- dla wieku przedszkolnego — dwutygodnik „Miś” z podtytułem „Przyjaciel Najmłodszych” (od maja 1957 r.);

- dla wieku wczesnoszkolnego (7-8 lat) — dwutygodnik „Świerszczyk”;

- dla wieku 10-12 lat — „Płomyczek”;

- dla wieku 12-15 lat, do ukończenia szkoły podstawowej — „Płomyk” z podtytułem „Przyjaciel Młodzieży”.

Wszystkie te czasopisma wydawane były przez „Naszą Księgarnię” w Warszawie, w wysokich nakładach 90-900 tysięcy egzemplarzy. Dla młodzieży harcerskiej nakładem Wydawnictwa Prasa Młodzieżowa i Sportowa wchodzącego w skład RSW „Prasa”, a od r. 1979 Młodzieżowej Agencji Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” wychodziły dwa czasopisma: „Świat Młodych” ukazujący się trzy razy tygodniowo od r. 1956 oraz „Na Przelaj”, tygodnik dla młodzieży harcerskiej od r. 1957.

Dla młodzieży szkół ponadpodstawowych ukazywały się: miesięcznik „Młody Technik”, magazyn naukowo-techniczny wydawany przez „Naszą Księgarnię”, oraz „Horyzonty Techniki”, miesięcznik dla dzieci i młodzieży, i „ABC Techniki” miesięcznik dla dzieci, wydawane od r. 1957 przez Naczelną Organizację Techniczną.

Z czasopism o charakterze społeczno-kulturalnym Krajowe Wydawnictwo Czasopism RSW „Prasa” od maja 1957 r. wydawało dla dziewcząt „Filipinkę”, zaś

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża od r. 1968 miesięcznik „Jestem”, popularyzujący ochronę zdrowia, środowiska, treści humanitarne itp. Wszystkie wymienione tytuły ukazywały się w Warszawie i nie zaspokajały potrzeb czytelniczych w stopniu wyższym niż w granicach 25-30 procent. Szczególnie upośledzone były małe miasta i wieś, do których prasa dziecięco-młodzieżowa prawie nie docierała.

Nowe zjawiska w czasopiśmiennictwie dziecięco-młodzieżowym pojawiły się już w sierpniu 1980 r. Był to okres przemian w sferach komunikacji społecznej, jaki nastąpił w wyniku realizacji protokołu porozumienia zawartego między Komisją Rządową i Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Stoczni Gdańskiej oraz protokołu ustaleń w sprawie wniosków i postulatów Międzyzakładowej Komisji Strajkowej i Komisji Rządowej w Szczecinie. NSZZ „Solidarność” wśród wielu innych spraw domagał się dostępu do mass mediów i źródeł informacji oraz możliwości wyrażania własnej opinii i stanowiska.

Podczas Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR utworzono IV Zespół roboczy dla zagadnień „Roli prasy, radia i telewizji w pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej partii”, który wiele uwag poświęcił roli ideowo-wychowawczej pism młodzieżowych. W tym też czasie została uchwalona nowa ustawa o kontroli publikacji i widowisk (weszła w życie z dniem 1 października 1981 r.). Wszystkie te wydarzenia wpłynęły na zmiany treści czasopism i na powstanie nowych rodzajów i tytułów. Proces ten zakończył się wraz z wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce i zawieszeniem wszystkich czasopism i gazet, poza niektórymi dziennikami PZPR-owskimi.

Tytuły wznawiane w kilka miesięcy później, po weryfikacji kadry dziennikarskiej i po krytyce programów stały się już innymi pismami. Ten sam proces objął dotychczasową prasę dziecięco-młodzieżową — już od lat 1985-1986 wraz z liberalizacją stosunków społeczno-politycznych zaczęła się ona różnicować. Pojawiły się dotąd nieznanne czasopisma konfesyjne — katolickie. Pierwszym pisemkiem dla dzieci z tej grupy rodzajowej był miesięcznik „Ziarna” wydawany przez salezjanów w Warszawie. Wcześniej, już w r. 1984, powstało pisemko dla dzieci — „Ziaren-

ko”, wydawane przez Kurię Metropolitalną — Wydział Duszpasterstwa w Warszawie. Pisemka te ukazywały się bez zezwolenia cenzury, czyli Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

Kolejnym nowym zjawiskiem było reaktywowanie czasopism przedwojennych jako ich kontynuacja. Reaktywowano w r. 1986 „Małego Gościa Niedzielnego”, katolicki miesięcznik dla dziewcząt i chłopców, wydawany przez Kurię Diecezjalną w Katowicach. W Poznaniu zaś reaktywowano „Mały Przewodnik Katolicki” (ukazywał się w latach 1986-1989). W Krakowie Krajowe Duszpasterstwo Harcerzy wznowiło „Czuwajmy”, Krajowy Biuletyn Duszpasterstwa Harcerzy.

Obok czasopism konfesyjnych o charakterze społeczno-kulturalnym pojawiło się również pierwsze czasopismo komputerowe „Bajtek”, magazyn komputerowy wydawany przez Spółdzielnię „Bajtek”. W Poznaniu Ogólnopolski Ośrodek Sztuki dla Dzieci i Młodzieży przystąpił do wydawania od r. 1985 miesięcznika „Mój Świat”, przeznaczonego „dla najstarszych dzieci, dla młodszej młodzieży, dla tych, którzy już wiedzą, że życie jest sztuką, a sztuka bywa życiem”. „Mój Świat” redagował Maciej Olejniczak.

Pierwszy etap reformy gospodarczej wprowadził nieznanne dotąd w prasie polskiej zjawisko —

konkurencję między redakcjami poszczególnych tytułów.

To redakcje stały się odpowiedzialne za atrakcyjny dobór treści i za rozkolportowanie nakładów, co zmusiło je do rozwijania pomysłowości w doborze treści, nowych środków wyrazu w szacie graficznej. Proces ten, zapoczątkowany bardzo dynamicznie w latach 1985-1986, w następnych latach uległ spowolnieniu wskutek znacznej podwyżki cen energii, taryf celnych na papier, usług poligraficznych, czego nie zrekompensowała podwyżka cen prasy. Wiele tytułów zaczęło upadać, ale także powstawały nowe. Młodzieżowa Agencja Wydawnicza — MAW — wchodząca w skład koncernu RSW „Prasa-Książka-Ruch” od r. 1987 wprowadziła na rynek czytelniczy nowe tytuły: miesięcznik dla młodzieży „Fantastyka”, z dodatkiem dla dzieci „Mała Fantastyka” oraz „Komiks Fantastyki”. Po-

wstało również pierwsze pisemko telewizyjne „Okienko” związane z programem telewizyjnym dla starszych dzieci.

W „starej” prasie zaszły również duże zmiany: zwiększono znacznie nakłady takich czasopism jak „Filipinka”, „Jestem”, „Świat Młodych” i „Płomyk”. Mimo to były one nadal trudne do nabycia w mniejszych miejscowościach i można je było uzyskać tylko drogą prenueraty albo przez zakładanie „teczki kioskowej” — jedynego wówczas sposobu nabywania periodyków.

Zmiany polityczne, jakie zaszły w Polsce w r. 1989, odbiły się również na prasie dziecięco-młodzieżowej. Podczas obrad „okrągłego stołu” wiele miejsca i uwagi poświęcono środkom społecznej komunikacji, w tym także prasie dziecięco-młodzieżowej, jej treściom wychowawczym, nakładom, rozpowszechnianiu itp.

Już od maja 1989 r. zaczęły pojawiać się „oficjalne” nowe tytuły tych rodzajów, których brakowało na rynku czytelniczym bądź które były publikowane w niewystarczającej ilości. Powstały nowe czasopisma konfesyjne, harcerskie, dla dzieci specjalnej troski.

W maju 1989 r. zaczął wychodzić miesięcznik dla młodzieży „Życiu Naprzeciw”, wydawany pod redakcją Małgorzaty Antoszewskiej przez Zakład Wydawnictw i Nagrań Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie. Miał on charakter społeczno-kulturalny, ukazywał się w wersji brajłowskiej i czarnodrukowej.

Po wyborach czerwcowych do Parlamentu i przejściu władzy przez nowe siły polityczne związane z ruchem społecznym „Solidarność”,

rozpoczęła się nowa era rozwoju czasopiśmiennictwa w Polsce.

Od września do końca 1989 r. powstało pięć nowych tytułów dla dzieci i młodzieży: „Ewangarda” — pismo Związku Młodzieży Ewangelickiej wydawane przez Parafię Św. Trójcy przy udziale Polskiego Towarzystwa Ewangelicznego oraz Instytutu Prasy i Wydawnictw „Novum”, „Młoda Polska” — tygodnik katolicki, organ Societatis Amicorum Catholicae Juventus Poloniae w Gdańsku, „Pielgrzym Młodych” — dwutygodnik wydawany przez Diecezję w Pelplinie.

W związku ze zróżnicowaniem się harcerstwa pojawiły się nowe tytuły czasopism dla młodzieży harcerskiej. W Krakowie — w r. 1989 reaktywowała się Główna Kwatera Harcerki ZHP, działająca jeszcze przed drugą wojną światową. Od października 1989 r. przystąpiła do wydawania własnego czasopisma „Harcerka” pod redakcją Anny Glód. To pismo Organizacji Harcerki ukazuje się jako organ ogólnopolski. Również w Krakowie Chorągiew Małopolska Harcerki zaczęła wydawać miesięcznik „Zuchmistrzynie”, biuletyn Małopolskiej Chorągwi Harcerki, pod redakcją Wiesławy Słojek. Oba czasopisma, pomyślane jako pomoc metodyczna dla instruktorek i drużynowych grup zuchowych i harcerskich, omawiają metodykę pracy, podpowiadają formy i sposoby kształtowania postaw, instruują, jak należy prawidłowo prowadzić drużynę nowego harcerstwa.

Były to pierwsze jaskółki i zapowiedzi tego, co miało nastąpić już wkrótce: zalewu nowymi tytułami polskiego rynku prasowego.

Beata Taraszkiewicz

Co to znaczy „zob.”?

Do niedawna elementem niezmiennie kojarzącym się z biblioteką (oczywiście oprócz książek) był tradycyjny katalog szafkowy, znajdujący się w niej na mniej lub bardziej eksponowanym miejscu. Zależnie od wielkości biblioteki znaleźć w nim można było dziesiątki, setki lub tysiące kart katalogowych. Wśród nich występowały zawsze dość licznie karty główne, które prezentować mają w katalogu posiadany przez bibliotekę egzemplarz druku, podając w opisie jego cechy indywidualne różniące go od innych wydań lub egzemplarzy dzieła¹, oraz karty pomocnicze: różnego rodzaju odsyłacze, karty cząstkowe i zbiorowe.

Aby wszystkie te karty mogły powstać, potrzebna była niekiedy wieloletnia praca

¹ Józef Grycz, Władysława Borkowska: *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*. Wyd. 6 popr., Warszawa 1975, s. 25.

wego. Miał on ułatwiony start, gdyż w Polsce ciągle brakowało czasopism dla dzieci i młodzieży, a nakłady, mimo że wysokie, nie zaspokajały potrzeb czytelnicy. Tak zwane „puste segmenty” rynku prasowego zaczęły się zapełniać różnorodnymi pod względem formy, treści, przeznaczenia czytelniczego itp. tytułami, o czym szerzej w następnym numerze.

Piśmiennictwo:

Kronika prasy polskiej. Oprac. Sylwester Dziuki. „Zeszyty Prasoznawcze” 1981-1986.

Katalog prasy polskiej. Za lata: 1992, 1993, 1994, 1995. Oprac. Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Katalogi i kartoteki prasowe Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Egzemplarze obowiązkowe znajdujące się w Bibliotece Narodowej w Warszawie i Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie oraz zbiory prasowe Ośrodka Badań Prasoznawczych UJ w Krakowie.

bibliotekarzy, którzy często ręcznie — piśmem bibliotecznym² według zaleceń Grycza i Borkowskiej — lub też na maszynie do pisania tworzyli opisy katalogowe mające służyć przychodzącym do biblioteki użytkownikom. Aby tworzyć je poprawnie, bibliotekarze musieli poznać zasady opracowania formalnego: sposób tworzenia opisu, jego części składowe, następujące po sobie strefy, kolejność poszczególnych elementów oraz stosowane w opisie znaki umowne. Kiedy posiadli już trudną sztukę opracowania formalnego, raczej nie zastanawiali się, czy ten pieczołowicie przez nich wypracowany, wymagający nieraz długiego zastanowienia i dużej wiedzy opis jest czytelny dla tych, dla których go stworzono. Obserwując bowiem zachowanie czytelników przy katalogach bibliotecznymi, można odnieść wrażenie, że

² Tamże, s. 24.

czują się oni zagubieni pośród skrzynek i kart katalogowych.

Także zawartość kart, czyli opis katalogowy, jest przez nich postrzegana jako rojące się od skrótów, niezrozumiałe niby — działanie arytmetyczne, w którym najprościej odnaleźć autora (choć z tym też bywa różnie) i tytuł książki. Reszta opisu dla wielu pozostaje wielką niewiadomą. Oczywiście są i tacy użytkownicy, którzy doskonale potrafią poruszać się w świecie „zakrętów i pułapek” katalogowych i nie mają problemów nawet z transliteracją. Niestety, takich czytelników jest niewiele. Pozostali (zwłaszcza nowo zapisani) z przeżeniem zaglądają do skrzynek, gdzie na kartach katalogowych wprost roi się od skrótów i nieznanymi im oznaczeń, takich jak np.: „aut.”, „red.”, „oprac.”, „posł.”, „tł.”, „pseud”, „krypt.”, „przel.”, „il.”, „wyd.”, „popr.”, „przejrz.”, „uzup.”, „err.”, „k.”, „rys.”, „tab.”, „tabl.” itd., itd.

A to tylko niewielki ułamek skrótów występujących w opisie bibliograficznym. Skracamy przecież także nazwy miejscowości, nazwy wydawnictw i wiele innych elementów. Do skrótów dorzućmy jeszcze mnóstwo kropek i kresek, nawiasy kwadratowe i okrągłe, dwukropki, plusy, znaki zapytania, przecinki, średniki i na koniec znaki równości. I co uzyskamy? Oczywiście, opis katalogowy. Zupełnie, jakby bibliotekarze stworzyli go dla samych siebie, zapominając o czytelnikach, którzy nawet patrząc na najprostszyszy z odsyłaczy pytają: CO TO ZNACZY „ZOB.”?

Nieczytelne są też dla użytkowników inne informacje zawarte na karcie katalogowej, jak np. wszelkie dodatkowe umowne oznaczenia wprowadzane przez Biblioteki przy sygnaturach typu: C-czytelnia, ZS-zbiory specjalne, O-odbitka itd. Bywa nawet tak, że używane w bibliotece podstawowe pojęcia typu: rewers, sygnatura, dezycydatka wprowadzają czytelników w zakłopotanie.

To, że słownictwo bibliotekarskie i zasady opisu bibliograficznego nie są znane dużej liczbie czytelników, prawie już nas nie dziwi. Dziwi jednak fakt, iż wielu z użytkowników przychodzących do biblioteki najchętniej w ogóle nie korzystałoby z katalogów. Oczywiście nie czytają także przeznaczonych dla nich informacji, regulaminów i instrukcji.

Często nowo zapisani czytelnicy nie są przygotowani do korzystania z różnego rodzaju katalogów, a fakt, że nie otrzymają książek od ręki, jeśli nie odnajdą ich sygnatur w katalogu i nie wypiszą rewersów, dziwi ich i bulwersuje. Niestety w wielu uczelniach zrezygnowano z zajęć przysposobienia bibliotecznego, które przygotowywały studentów do korzystania z zasobów biblioteki, uczyły, jak korzystać z katalogów i odczytywać zawarte na kartach katalogowych informacje i skróty. Toteż niepokój budzi się w nas, gdy czytelnicy, a zwłaszcza młodzież akademicka, nie znają znaczenia wielu z podstawowych skrótów, m.in. tych, które występują w opisie katalogowym. Należałoby więc wyjaśnić choć część wątpliwości związanych ze stosowaniem skrótów w opisie katalogowym.

Przed wszystkim warto odpowiedzieć na pytanie,

co i jak możemy w opisie skracać,

aby nie stał się on wielkim zbiorem skrótów (choć często właśnie tak opisy katalogowe są postrzegane przez czytelników). Sprawę skrótów stosowanych w opisie bibliograficznym (poza skrótami tytułów wydawnictw ciągłych) reguluje norma PN-85/N-01158 *Skróty wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym*³. Norma ta liczy ponad 400 stron i zawiera:

- a) wykaz wyrazów i wyrażeń w alfabecie łacińskim oraz ich skrótów,
- b) wykaz skrótów i odpowiadających im wyrazów i wyrażeń w alfabecie łacińskim,
- c) wykaz wyrazów i wyrażeń w alfabetach cyrylickich oraz ich skrótów,
- d) wykaz skrótów i odpowiadających im wyrazów i wyrażeń w alfabetach cyrylickich.

Wszystkie te wykazy obejmują łącznie wyrazy, wyrażenia (ok. 6000) i skróty w 27 językach (m.in. w angielskim, białoruskim, bułgarskim, estońskim, fińskim, hiszpańskim, holenderskim, łacińskim, niemieckim, polskim, portugalskim, rumuńskim, ukraińskim, węgierskim i włoskim). Pomimo wykonania przez autorów normy wielkiej pracy, jaką było zebranie wyrażeń i skrótów dotyczących opisu bibliograficznego w tylu

³ PN-85/N-01158 *Skróty wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym*. Warszawa 1988.

językach, nie sposób przejść obojętnie obok braku dodatkowego wykazu skrótów używanych w języku polskim.

Powstałą lukę próbuje uzupełnić pozycja *Katalogowanie książek. Materiały pomocnicze*⁴, która jako jeden z dodatków zawiera wykaz 427 wybranych (najczęściej używanych) wyrazów i wyrażeń typowych (w języku polskim) w opisie bibliograficznym oraz odpowiadających im skrótów⁵. Ponadto na rynku księgarskim mamy coraz więcej książek dotyczących tego problemu, jak np. książka autorstwa Anny Czarneckiej i Jerzego Podrackiego *Skróty i skrótownice*⁶, która zawiera ponad 3700 haseł i ma charakter poradnika językowego. Godne uwagi jest, że tę pozycję zaleca minister edukacji narodowej jako książkę pomocniczą do nauki języka polskiego zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej. Inną ważną pozycją jest *Słownik skrótów* Józefa Parucha⁷. Być może dzięki tego typu wydawnictwom choć trochę zwiększy się znajomość powszechnie obowiązujących skrótów w społeczeństwie. Jednak czasem i na kartach katalogowych znajdziemy nieprawidłowo skracane wyrazy czy wyrażenia, jak chociażby słynne „wydawnictwo”, którego skrót to „wydaw.”, a nie „wyd.” (wydanie)⁸.

Mimo że norma *Skróty wyrazów i wyrażeń w opisie bibliograficznym* obejmuje tak wiele wyrazów i wyrażeń z ich skrótami, wielu z poszukiwanych przez nas skrótów możemy w niej nie znaleźć. W skracaniu takich wyrazów i wyrażeń pomocne nam będą wskazówki zawarte na stronie trzeciej też same normy, które proponują w takim przypadku następujące metody postępowania:

a) pozostawienie pierwszej litery wyrazu opatrzonej kropką, np. stronica — s.

b) opuszczenie co najmniej dwóch końcowych liter wyrazu i zastąpienie ich kropką, np. paginacja — pag.

⁴ Atomira Kubisa, Jan Szlegel: *Katalogowanie książek. Materiały pomocnicze*. Wyd. 3. Szczecin 1992.

⁵ Tamże, s. 168-179.

⁶ Anna Czarneczka, Jerzy Podracki: *Skróty i skrótownice. Pisownia, wymowa, odmiana, składnia*. Warszawa 1995.

⁷ Józef Paruch: *Słownik skrótów*. Wyd. 2. Warszawa 1992.

⁸ Tak mówi norma PN-85/N-01158, choć we wspomnianej wyżej pozycji *Skróty i skrótownice* na s. 244 jako znaczenie skrótu „wyd.” figuruje oprócz wydania także „wydawca, wydawnictwo, wydawniczy”.

c) ściągnięcie (kontrakcję), czyli opuszczenie niektórych liter w środku wyrazu, np. rękopis — rps.

d) ściągnięcie wyrazu z równoczesnym opuszczeniem jego końcowej części i zastąpieniem jej kropką, np. Herausgeber — Hrsg.⁹

Norma zaleca także używanie tego samego skrótu dla różnych form gramatycznych danego wyrazu, wyrazów pochodnych i wyrażeń, których częścią jest dany wyraz, np.: „tom — t., tomy — t., redakcja — red., pod redakcją — pod red.”, z wyłączeniem wyrazów pochodnych i wyrażeń, których skrót różni się od wyrazu podstawowego, np.: „tytuł — tyt., pod tytułem — pt.”¹⁰.

Dawniej pomocą bibliotekarzom w sprawie skrótów zawartych w opisie katalogowym służyła stara norma PN-70/N-01158; do jej zaleceń odsyła także bibliotekarzy norma PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki*¹¹ wydana w roku 1983 oraz *Przepisy katalogowania książek*¹² wydane w tym samym roku. Przyczyna tych nieścisłości jest prozaiczna, po prostu od 13 lat nie ukazały się poprawione i uaktualnione wersje obu tych pozycji.

Prawdą jest też, że szukając informacji o stosowaniu skrótów w obu tych pozycjach, w rozdziałach problemu tego dotyczących,

nie znajdziemy zbyt wielu informacji.

Są one rozproszone i występują przy szczegółowych omówieniach poszczególnych stref i elementów opisu. Tak więc, jeśli mamy problem ze skrótami w strefie np. opisu fizycznego, musimy zajrzeć do informacji dotyczących opisu tej strefy w normie *Opis bibliograficzny. Książki* lub też do *Przepisów katalogowania*.

Przy sporządzaniu opisu katalogowego warto jest mieć pod ręką normę PN-85/N-01158, aby używać „ogólnie przyjętych skrótów”. Trzeba ponadto pamiętać, że w opisach, które są przeznaczone do jednego zbioru, zaleca się konsekwentnie używać skrótów łacińskich lub polskich. Czyli, jeśli piszemy „et. al.”, używamy także skró-

⁹ PN-85/N-01158 *Skróty...* jw. s. 3.

¹⁰ Tamże, s. 2.

¹¹ PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki*.

¹² *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1. Opisy bibliograficzne*. Oprac. Maria Lenartowicz. Warszawa 1983.

tów „i.e.”, „etc.”, „S. 1.”, „s.n.”, „ca”, „pag. varia”, natomiast gdy piszemy „i in.”, używamy polskich odpowiedników tych skrótów, jak: „właśc.”, „i in.”, „B.m.”, „b.w.”, „ok.”, „wiele liczb”¹³. Takie jest zalecenie zarówno normy *Opis bibliograficzny. Książki*, jak i *Przepisów katalogowania książek*. Odmienne to zagadnienie traktuje pozycja Kubisa i Szlegela *Katalogowanie książek* — według autorów skróty wyrazów typowych wymienionych powyżej, często używanych w opisie, należy podawać w stałej formie w języku polskim, niezależnie od języka i alfabetu opisywanej książki, tzn. zawsze „właśc.”, „i in.”, „B.m.”, „b.w.”, „ok.”, „wiele liczb”¹⁴.

Niezależnie od strefy opisu przyjmuje się zasadę, że gdy dane podane w książce są w całości lub też w części mylne, należy w miarę możliwości podać w nawiasach kwadratowych dane prawdziwe i poprzedzić je skrótami „i.e.” lub „właśc.”.

Jedną z najważniejszych zasad dotyczących stosowania skrótów w strefie tytułu i oznaczenia odpowiedzialności jest ta, że nie wolno skracać wyrazów występujących w tytule lub w dodatku do tytułu, lecz zbyt długie tytuły i dodatki do tytułu. Kiedy to jednak czynimy, należy pamiętać, aby pozostać co najmniej trzy pierwsze wyrazy, nie zmieniając sensu tytułu lub dodatku do tytułu, a opuszczenia zaznaczyć wielokropkiem ujętym w nawiasy kwadratowe. Natomiast wyrazy lub wyrażenia występujące w książce, które określają udział danej osoby lub ciała zbiorowego w powstaniu zawartości książki, podobnie w strefie wydania określenia, które towarzyszą numerowi oznaczającemu kolejność wydania, należy przejmować jako integralną część oznaczenia odpowiedzialności i oznaczenia wydania, stosując skróty według normy PN-85/N-01158. Ponadto w przypadku, gdy w książce w strefie oznaczenia odpowiedzialności występują więcej niż trzy osoby lub ciała zbiorowe spełniające tę samą funkcję, możemy przejść nazwę pierwszej osoby lub ciała zbiorowego i zaznaczyć pominięcie dalszych skrótami „et. al.” lub „i in.”¹⁵.

Podobnie możemy postąpić w strefie adresu wydawniczego w przypadku, gdy wy-

stępują więcej niż dwa miejsca wydania lub więcej niż dwóch wydawców. Nazwy pominięte zaznaczamy wtedy ujętym w nawiasy kwadratowe skrótem „etc.” lub „i in.” albo ich odpowiednikiem w alfabecie nielacińskim. Należy też pamiętać, aby w strefie adresu wydawniczego

nigdy nie używać skrótu „b.r.” [bez roku]¹⁶,

lecz zastosować jedno z następujących rozwiązań: podać rok dystrybucji ze skrótem [„dystr.”], przejść rok copyrightu poprzedzony skrótem „cop”, podać w nawiasie kwadratowym rok wydania ustalony z innych źródeł lub — też w nawiasie kwadratowym — przybliżony rok wydania poprzedzony skrótami „ok.”, „ca” albo wyjaśnieniami „przed”, „po”, „między” bądź rok przypuszczalny wraz ze znakiem zapytania¹⁷.

Jeśli data wydania jest nieznana lub niepewna, a brak jest roku dystrybucji lub daty copyright, należy przejść z książki rok druku, który poprzedzamy skrótem „dr.”¹⁸. Natomiast w przypadku gdy brak jest miejsca wydania lub nazwy wydawnictwa, używamy skrótów „S.1.” i „s.n.” lub ich polskich odpowiedników „B.m.” oraz „b.w.”¹⁹. Kubisa i Szlegel w *Katalogowaniu książek* zalecają stosowanie wtedy tylko skrótów polskich: „B.m.” i „b.w.”²⁰. Jeśli nazwa wydawcy występuje w całości w innych strefach, możemy ją w strefie adresu wydawniczego skrócić aż do akronimu²¹.

Gdy mowa o akronimach, ważne są jeszcze dwa z nich: ISSN i ISBN, które poprzedzają międzynarodowe znormalizowane numery — ISSN, numer wydawnictwa ciągłego, czyli nadane przez Międzynarodowy System Informacji o Wydawnictwach Ciągłych oznaczenie cyfrowe zbudowane według międzynarodowych zasad, identyfikujące w sposób jednoznaczny i niezmienny wydawnictwo ciągle o określonym tytule klu-

¹⁶ *Przepisy...*, jw. s. 55.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże s. 57.

¹⁹ Tamże s. 52.

²⁰ A. Kubisa, J. Szlegel: *Katalogowanie...*, jw. s. 61 i 64.

²¹ *Przepisy...*, jw. s. 50. Akronim — skrócenie do kilku liter lub głosek często używanej i ogólnie znanej grupy wyrazów (najczęściej nazw własnych), np. PAN — Polska Akademia Nauk — definicja: A. Kubisa, J. Szlegel. *Katalogowanie...*, jw. s. 154.

¹³ PN-82/N-01152.01 *Opis...*, jw., s. 11.

¹⁴ A. Kubisa, J. Szlegel, *Katalogowanie...*, jw. s. 38.

¹⁵ PN-82/N-01152.01 *Opis...*, jw. s. 18.

czowym, oraz ISBN — numer książki. Zaczynają one obecnie odgrywać coraz ważniejszą rolę.

Największą jednak ilość skrótów możemy znaleźć w strefie opisu fizycznego, zwłaszcza przy określaniu objętości książki i oznaczaniu występujących w niej ilustracji. Nie sposób wymienić wszystkich pojawiających się w tej strefie skrótów, wspomnieć jedynie należy, iż przy opisywaniu rodzajów ilustracji („il.”), występujących poza tablicami, zaleca się podawać ich skrót w porządku alfabetycznym, np. „faks.”, „fot.”, „portr.”, „rys.” itd. Trzeba też pamiętać, że przy podawaniu objętości książki nie skrącamy wyrazu „łamy”. Przy opisie książki wielotomowej podajemy liczbę tomów książki wielotomowej cyframi arabskimi wraz ze skrótem odpowiedniego określenia występującego w książce, np. „t.”, „cz.”, „wol.”²².

²² PN-82/N-01152.01 Opis... jw. s. 31.

Tyle w skrócie o skrótach,

choć można jeszcze napisać o nich wiele. Na koniec parę ciekawostek. Otóż wymieniona powyżej pozycja *Skróty i skrótownice* nie zawiera znaczeń następujących podstawowych skrótów: „cop.”, choć występuje znaczenie skrótu ©, „portr.”, choć mamy skrót „faks.” i „fot.”, „właśc.”, choć jest „i.e.”, za to mamy tu, określone jako „stosowane w katalogowaniu bibliotecznym”, skrót, które nie występują ani w normie, ani w *Przepisach katalogowania*. Są to: „b.d.” (bez daty), „b.r.w.” (bez roku wydania), „b.m.r.w.” (bez miejsca i roku wydania), a na przykład skrót „przeł.” oznacza tu nie przełożył, lecz przełęcz. Tak więc nie martwimy się! Pamiętajmy tylko o kropkach na końcu skrótów (oczywiście tam, gdzie to konieczne).

Autorka jest pracownikiem
WSP Biblioteki Głównej
w Słupsku

Planowanie rocznej pracy biblioteki szkolnej

W bibliotekach szkolnych obowiązuje opracowywanie rocznego planu pracy. Rokrocznie zmagamy się z ułożeniem go, starając się równocześnie wprowadzać coraz ciekawsze formy pracy z czytelnikiem. Dobrze opracowany plan odzwierciedla stan biblioteki oraz określa możliwości rozwoju czytelnictwa w szkole. Wykorzystując doświadczenie nabyte przez lata w bibliotece szkolnej, dopracowałyśmy się niezłego —

jak możemy sądzić — sposobu przygotowywania planu rocznego obejmującego w miarę szczegółowo wszystkie zakresy działania biblioteki. Spotykając się na okresowych konferencjach metodycznych organizowanych w naszym środowisku, miałyśmy niejednokrotnie okazję poznać, jak wiele trudności napisanie rocznego planu stwarza młodym bibliotekarzom. Z myślą przede wszystkim o nich przedstawiamy poniższą propozycję.

PLAN PRACY BIBLIOTEKI SZKOLNEJ

na rok szkolny

Zadania	Środki i formy realizacji	Odpowiedzialni Termin
1	2	3
Praca pedagogiczna 1. Przystosowanie czytelnicze i informacyjne 2. Kształtowanie zainteresowań czytelniczych ucznia oraz podnoszenie kultury ogólnej	1. Lekcje biblioteczne 2. Wycieczki do innego typu bibliotek 1. Prowadzenie różnych form pracy z czytelnikami: · apele	

1	2	3
<p>3. Praca z aktywem bibliotecznym</p>	<ul style="list-style-type: none"> · rozmowy o książkach i ciekawych artykułach z czasopism w czasie udostępniania księgozbioru · kierowanie lekturą czytelników bardziej zaawansowanych · pomoc uczniom przygotowującym się do konkursów przedmiotowych · otaczanie opieką uczniów stroniących od książki i biblioteki · konkursy · wycieczki do Rzeszowskich Zakładów Graficznych · nawiązanie korespondencji z autorem popularnej książki <p>2. Rozwijanie zainteresowań literaturą popularnonaukową</p> <ul style="list-style-type: none"> · propaganda wizualna · wystawy książek popularnonaukowych z różnych dziedzin wiedzy · wyrabianie nawyku samodzielnego korzystania z księgozbioru podręcznego · wyrabianie nawyku (pod kierunkiem bibliotekarza) samodzielnego wyszukiwania książek na określony temat <p>3. Inspirowanie czytelnictwa w szkole</p> <ul style="list-style-type: none"> · reklamowanie książek na tablicach informacyjnych biblioteki szkolnej · prowadzenie współzawodnictwa w czytelnictwie (w obrębie klasy — prowadzenie grafiku przez łącznika klasowego, prowadzenie diagramu dla klas I-VIII). · wyróżnianie najaktywniejszych czytelników · apele biblioteczne · lekcje biblioteczne · wystawki książek, plakatów, rysunków · poranki literackie przez radiowęzeł szkolny · obchody Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci (2 kwietnia) · „miesięczne bajania” — kl. I-III — wykorzystanie audiowizualnych form inspiracji czytelnictwa (wyświetlanie filmów oraz stosowanie małych form teatralnych) · spotkania czytelników z autorami książek <p>4. Rozwijanie zainteresowań uczniów tematyką ekologiczną przez:</p> <ul style="list-style-type: none"> · zorganizowanie stałego kącika ekologicznego · systematyczne nagrywanie telewizyjnych programów ekologicznych <p>1. Reorganizacja aktywów bibliotecznego (wciągnięcie do aktywów nowych uczniów z klas I-V)</p> <p>2. Utworzenie sieci łączników klasowych</p>	

1	2	3
4. Współpraca z nauczycielami	3. Utworzenie sekcji i określenie ich zadań <ul style="list-style-type: none"> · sekcja udostępniania zbiorów · sekcja informacyjna · sekcja propagandowo-impresowa · sekcja konserwatorów · sekcja prasowa 1. Uwzględnianie dezyderatów czytelniczych nauczycieli. 2. Sporządzanie wykazów nowości wydawniczych dla nauczycieli 3. Reklamowanie nowości wydawniczych ukazujących się na rynku księgarskim. 4. Reklamowanie ciekawszych artykułów ukazujących się w „Życiu Szkoły” oraz w poradnikach metodycznych. 5. Nagrywanie audycji TV Edukacyjnej — bloki: <ul style="list-style-type: none"> · humanistyczny · historyczny · przyrodniczy · nauki ścisłe 6. Współpraca z nauczycielami języka polskiego, plastyki, zpt w organizowaniu konkursów prowadzonych przez bibliotekę szkolną.	
5. Samokształcenie i doskonalenie zawodowe	1. Udział w konferencjach metodycznych 2. Opracowywanie konspektów do lekcji bibliotecznych 3. Wykonywanie pomocy dydaktycznych 4. Doskonalenie warsztatu pracy — nowości wydawnicze i metodyczne 5. Pisanie artykułów do czasopism metodycznych „Poradnik Bibliotekarza”, „Biblioteka w Szkole”.	
6. Obsługa czytelników	1. Prowadzenie indywidualnych rozmów z czytelnikami na temat przeczytanych książek. 2. Pomoc w wyszukiwaniu materiałów źródłowych na określony temat. 3. Udzielanie wskazówek czytelnikom korzystającym z wolnego dostępu do półek.	
7. Czytelnia i jej funkcja w szkole	1. Prowadzenie zespołowych zajęć z zakresu przysposobienia czytelniczego. 2. Prowadzenie lekcji przedmiotowych z wykorzystaniem środków audiowizualnych. 3. Organizowanie wystawek popularyzujących książki i czasopisma. 4. Czytelnia miejscem cichego czytania książek i czasopism. 5. Korzystanie z księgozbioru podręcznego przez uczniów klas starszych. 6. Prowadzenie zajęć świetlicowych i dla klas „0”. 7. Prowadzenie zajęć w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego.	
8. Gromadzenie i konserwacja zbiorów	1. Uzupełnianie zbiorów w miarę możliwości finansowych.	

1	2	3
9. Warsztat służby informacyjnej	2. Selekcja zbiorów — inwentaryzacja ubytków. 3. Konserwacja zbiorów — oprawa i naprawa książek. 4. Prenumerata czasopism (kwartalna, roczna). 5. Prowadzenie ewidencji zaprenumerowanych czasopism. 6. Prowadzenie ewidencji wypożyczeń czasopism (zeszyt odwiedzin). 7. Rejestr porad (indywidualna praca z czytelnikiem). 8. Rejestr wypożyczeń książek z księgozbioru podręcznego.	
10. Opracowywanie zbiorów	1. Wzbogacanie kartoteki tekstowej. 2. Systematyczne uzupełnianie kartoteki zagadnieniowej. 3. Bieżące uaktualnianie katalogu alfabetycznego i rzeczowego. 4. Systematyczne wykreślanie ubytków. 5. Założenie i systematyczne prowadzenie katalogu kaset wideo.	
11. Udostępnianie zbiorów, statystyka	1. Ewidencja — bieżące prowadzenie księgi inwentarzowej. 2. Bieżące prowadzenie rejestru ubytków. 3. Uzgadnianie wartości księgozbioru z ewidencją księgowości. 4. Klasyfikacja, katalogowanie, pieczętowanie nowo opracowanych książek. 5. Zakładanie kart książek i kart katalogowych. 6. Uaktualnianie katalogu alfabetycznego i rzeczowego.	
12. Praca administracyjna	1. Analiza kartoteki czytelników — przegląd kart czytelnicznych przez: · bibliotekarza · wychowawców kl. I-III, · łączników klasowych 2. Statystyka dzienna, miesięczna, półroczna, roczna. · prowadzenie grafiku czytelnictwa kl. I-VIII · prowadzenie grafiku czytelnictwa danej klasy przez łącznika klasowego · podsumowanie czytelnictwa przez radiowęzeł szkolny (raz w miesiącu)	
13. Działalność gospodarcza	1. Prowadzenie dziennika bibliotecznego. 2. Pisanie sprawozdań — sprawozdawczość półroczna i roczna. 3. Prowadzenie kroniki biblioteki. 4. Prowadzenie rejestru odwiedzin w czytelni 5. Prowadzenie rejestru prac na rzecz biblioteki szkolnej. 6. Dbanie o estetykę wypożyczalni i czytelni.	

MAŁGORZATA ŁOBACZEWSKA
 BOGUSŁAWA URYNIAK
 Szkoła Podstawowa nr 19 w Rzeszowie

Czy i jakie wartości może mieć współcześnie „Chory kotek” Stanisława Jachowicza?

W roku 200-lecia urodzin Stanisława Jachowicza (1796-1857), autora książek dla dzieci, warto przypomnieć wiersz *Pan kotek był chory*, jeden z najbardziej znanych utworów tego autora, i zastanowić się nad jego obecną wymową.

„Trącaca już myszką” moralizatorska opowiadka o chorym obzartuchu, na przykładzie której autor ostrzega wszystkie dzieci: „Od łakomstwa strzeż was Boże”, została „odkurzona” przez poznańskie wydawnictwo Podsiadlik-Raniowski i Spółka. I rzecz chyba przede wszystkim nie w tym, że wydawcy zapalali chęcią podkreślenia nieprzemijających wartości zawartych w tej maksymie. Przypomnienie nazwiska Jachowicza i jego twórczości dla dzieci wiązało się, jak sądzę, z próbą nowego spojrzenia na wartości tkwiące w tekście. Wydawnictwo za najwłaściwszą formę przeprowadzenia do wodu uznało plastyczną interpretację treści utworu. Zaangażowano młodego, aktywnego, twórczo poszukującego plastyka ilustratora — pana Przemysława Salamachę.

Ilustrator nie lituje się nad chorym kotkiem. Przyjął koncepcję żartobliwego wykpienia jego przywar i wykazania konsekwencji łakomstwa. Jego kotek, półżywy z przejedzenia i złego samopoczucia, leży w łóżku. Nie ma już nawet chęci otworzyć oczu i ujrzeć, co dzieje się wokół niego. Ten kot-intelektualista nie ma również ochoty na czytanie. Opasłe tomisko książki w grubej fioletowej oprawie leży na pierzynie rozłożone grzbietem do góry. Spod przykrycia wystaje też sztywno odrzucona na bok tylna łapa kota. Nic to nie przeszkadza jednak nieposkromionemu łakomczuchowi mieszać łyżką w jajecznicy wylewającej się z patelni, którą trzyma na piersi. Nie czuje (czyżby i węch zaburzyła choroba?), że po pościeli kokieteryjnie drepczą jego najwięksi wrogowie — rozbawione i rozplomienione z emocji myszki. Dwie z nich dźwigają grubą parówkę. Pewnie ją niosą na wielką mysią ucztę — jedna z my-

szek ubrała się w modną, krótką, czerwoną kamizelkę. Trzecia myszka aż przykuca z wysiłku, usiłując udźwignąć suchą kiełbasę. Nie widać krzty trwogi w ich ruchach czy minach. Idą śmiało, pewne, że nic im nie grozi.

Kiedy u obłożnie chorego pacjenta zjawia się stateczny pan doktor (we fraku i w cylindrze, z monoklem w oku, a słuchawkami lekarskimi na szyi), zastaje:

- obolałego pacjenta, nieruchomo leżącego z półprzymkniętymi oczyma, z termometrem w szyjku i z oklapniętą białą grzywką między uszami,

- drewniany skopek z porozlewającym mlekiem,

- porozrzucane na podłodze książki oraz puste miski i dokładnie ogryzione kości,

- okazałej wielkości szynkę leżącą na stoliku nocnym, obok butelek z lekarstwami.

Pan doktor, pastwiąc się psychicznie nad pacjentem przez wyliczanie mu, co też mogło zaszkodzić („Co gorsza, nie myszki, lecz szynki i sadło”), upaja się własnymi myślami. Oczyma wyobraźni widzi siebie samego w roli konsumenta pękatej parówki, pęta serdelków, pokąsnego kawałka suchej kiełbasy i soczystej ogromnej szynki. W jego myślach „szybuje” też szynkowa w kawałku oraz pokrojona w plasterki. Sytuację tę plastyk zaprezentował przez usytuowanie monstrualnie wielkiego zestawu wędlin nad głową kociego lekarza. Bada on wprawdzie zwiotczałego z bólu, bezsilności i wymęczenia koteczka, ale pyszczek i cała głowa pana doktora napięta jest lubieżnością myśli. Kocur strzyże uszami. Z emocji faluje biała kępka jego futerka na łbie. Pobłykują świdrujące ślepia, a rozwarły różowy pyszczek sprawia wrażenie, że kocur za chwilę zacznie się oblizywać.

Narzekając głośno na stan pacjenta („złe bardzo... Gorączka! Złe bardzo koteczku!”) i wyprowadzając wnioski („Oj! długo ty, długo poleżysz w łóżeczku i nic jeść nie

będziesz, kleiczek i basta”), doktor uruchamia wyobraźnię delikwenta, podsuwając mu przykłady produktów zabronionych („Broń Boże kielbaski, słoninki lub ciasta!”).

Upokorzony swym stanem chory wyobraża sobie, że to właśnie jedzenie rzuciło mu wyzwanie: wyśmiewa się z niego i kusi, tworząc wokół niego taneczny krąg. Ożywione kielbasy i biszkopt z czekoladową polewą oraz wisienkowymi ozdobami biegają na rachitycznych nóżkach w szalonym korowodzie. Trzymając się mocno za ręce, ciągną za sobą poleć rozbawionej słoniny, której skóra pokryta jest sterczącymi włoskami. Temu wszystkiemu sekunduje kolejne potencjalne jedzenie — myszy dobosze. Przygrywiają do tańca, a jednocześnie triumfująco obwieszczają niebywałą nowinę. Aż kusi, by przy ich pyszczkach dorysować komiksowe dymki z tekstami typu: „Wróg pokonany! Hura! Zwycięstwo!”, „I co nam zrobisz?”, „My się ciebie nie boimy, więc blisko teraz tańczymy”, „Jeszcze długo pozjemy, więc beztroosko balujemy”. Chory kotek siedzi w środku owego szalonego koła wpatrzony we wnętrze miski z wyraźnym smutkiem, a może nawet obrzydzeniem, i przelewa łyżką jej zawartość.

Pobudzona przez doktora wyobraźnia chorego poprawia z miejsca jego samopoczucie i odpowiada mu, co mile polechcze podniebieniu i żołądek („A myszki nie można? — zapytał koteczek. — Lub z ptaszka małego choć parę udeczek!”). Ten obraz ilustrator przedstawia również bardzo interesująco. W pastelowej poświacie barw i w blasku srebrzystych gwiazdek (sposób wyrażenia marzeń bohatera) porusza się korowód drepzczących, wężących i wyginających się myszek. Mimo że obraz jest statyczną formą przekazu, cechuje go dynamizm. Dosłownie widać marszczenie się nosków zwierzątek i poruszanie ich wąsików. Za nimi tanecznie, z rozpostartymi skrzydełkami, porusza się przedziwny ptaszek. Ma on wielką zieloną głowę, różowe skrzydła, pomarańczowy brzuszek, czerwoną nogawkę spodenek i takież ogon. Za nim rytmicznie kołtaje się okazałe udko drobiowe.

Obrazy te przesuwają się przed oczami chorego kotka, wzniesionymi do góry, jak gdyby w niemej prośbie o przychyłność niebios. Z wrażenia kot oblał się krwistym rumieńcem. Jego mały czerwony języczek przesuwają się po puszystej białej brodzie. Tak

chory reaguje na ewentualne rozkosze podniebienia. Stary kot jednak grzmi i grozi palcem, odpędzając niestosowne myśli chorego: „Broń Boże! Pijawki i dyjeta ścisła! Od tego pomysłowość w leczeniu zawisła”.

Chyba sroga mina, złowieszczy wzrok i najeżone futro pana doktora odstraszyły nieposkromione myśli chorego. Leży bowiem znów bezwładnie, z zamkniętymi oczami. Część jego potencjalnego jedzenia wyprawia za to niewybredne harce. W tym ubogim (chyba?) domu kota nie było żadnej szalki, spizarki ani lodówki. Wszystkie kielbasy leżały więc na stole, posegregowane według gatunków i włożone do kilku różnych miseczek. A może biedny kot był samotny? Kiedy nie miał siły wstać i zrobić porządku, a nikt mu nie pomógł, wędliny wysychały i psuły się w pokoju? Na takie rozwinięcie zdarzeń tylko czekały myszy. Już nie harcowały wokół kota, ciesząc się z jego niemocy, ich poczucie bezkarności doprowadziło do tego, że nie tylko nie stały się jego śniadaniem, ale bez skrupułów korzystały z kocich śniadaniowych przysmaków. Obiadły wszystkie miski, ze smakiem pałaszując ich zawartość.

Ponieważ pomysłowość ilustratora nie zna granic, różnie można zinterpretować zakończenie utworu, wykraczające poza tekst Jachowicza. Otóż na tylny okładce przedstawiony został zdrowy już kotek. Elegancko ubrany w czerwony garniturek, uśmiechnięty szelmowsko, dumnie kroczy, dzierżąc przed sobą jak relikwię potężną kielbasę. A więc:

● Czy to doświadczenie niczego nie nauczyło naszego bohatera?

● Czy jedna kielbasa to ilość tak symboliczna, że nie ma mowy o zaszkodzeniu?

● A może przedmiot ów to „preparowana” pokusa — pułapka na myszy?

Osąd należy do czytelników — dzieci, prowadzących dyskusję wspólnie z dorosłym, który zainicjuje kontakt z tą książeczką, lub zastanawiających się nad wymową utworu podczas samodzielnej lektury.

Niewątpliwie można jednak zauważyć, że mimo upływu prawie pół wieku od pierwszego powojennego wydania książki (1950), jej treść pozostała z pewnością aktualna — choćby z powodu wieloznaczności towarzyszących jej ilustracji, które aktywizują intelektualnie dziecko, bawią je i budzą zainteresowanie książką.

Biblioteka publiczna w dzikim kapitalizmie

W czasach poprzedniego bezsensownego stroju dotacje na zakup książek dla bibliotek publicznych były wystarczające. Należało jednak, wraz z dobrymi pozycjami, nabyć niektóre „słuszne” wydawnictwa, zarówno beletrystykę, jak i popularnonaukowe.

W obecnym nonsense polityczno-gospodarczym mamy wolność co do wyboru, za to ceny zbijające z nóg, a przy tym zalew szmiry. „Choć siadłszy płacz” — jak mówił Wańkowicz. Tylko co to obchodzi przeciętnego czytelnika? On chce dobrych i ciekawych NOWOŚCI.

Jakie są sposoby pozyskiwania dodatkowych pieniędzy w bibliotekach publicznych, z ustawy przecież bezpłatnych? Oto ich przegląd:

— prosimy czytelników o dobrowolną roczną składkę, czyli liczymy na zrozumienie, łaskę, dobry humor, poczucie wspólnoty z biblioteką. Reakcje są różne. Wysokość składki w tym roku wynosi u nas 4,- zł (ale przyjmujemy ile kto da), co stanowi jedną trzecią ceny przeciętnego „czytadła”;

— można szukać (usiłnie i ze świecą) sponsorów, którzy dadzą większą żywą gotówkę. Tylko czy znajdziemy?

— niezłym sposobem jest kiermasz tanich książek. Może być okazjonalny — prowadzony na zewnątrz biblioteki lub stały — na terenie wypożyczalni. Ofertami w kiermaszu nie mogą jednak być pozycje wycofane z księgozbioru, bo są one i nieaktualne, i zniszczone. Należy znaleźć sposoby zdobywania darów, a potem rozwinąć intensywną kampanię informacyjno-reklamową.

Napiszę o swoich doświadczeniach — może komuś się przydadzą?

Najpierw zaapelowałem do znajomych, nawet dawno nie widzianych: dzwoniłam, pisałam, rozmawiałam osobiście, czasem wielokrotnie. Część darów od nich sama przynosiłam w torbach turystycznych, część oni przynieśli, pozostałym służył samochód mojej współpracownicy.

Potem rozdawałam naszym czytelnikom ulotki zawierające dane o dniach i godzinach otwarcia, z numerem telefonu i adresem biblioteki na jednej stronie, oraz prośbą o dary — na drugiej. Prosiłam pra-

wie każdą osobę o włożenie kartki w drzwi sąsiadów lub w skrzynki pocztowe albo o rozłożenie na oknach klatki schodowej.

Następnie wystąpiłam we wrocławskim radiu, mówiąc o naszych problemach i prosząc o dary. Tak się szczęśliwie złożyło, że w przeddzień w serialu *Przystanek Alaska* robiono aukcję ofiarowanych przedmiotów i zbiórkę książek na rzecz tamtejszej biblioteki. Do tego właśnie nawiązałam.

Po jakimś czasie, na moją prośbę, prywatna telewizja dała ogłoszenie w telegazecie, a „Wieczór Wrocławia” (po rozmowie ze mną) zamieścił mały artykuł. Później „Gazeta Dolnośląska” kilka razy wydrukowała komunikat, a następnie tekst z informacją o pozyskaniu przez bibliotekę, dzięki anonsowi w „Gazecie”, wielu cennych książek — darów od wrocławian. „Biblioteka wciąż czeka na dary” — wezwał na koniec autor notatki.

Jednym ze sposobów, choć traktowanym tylko jako wariant działania, jest pobieranie — za przetrzymanie wypożyczonych egzemplarzy — kar w postaci darów książkowych. Na upomnieniach wypisuję, poza tekstem podstawowym (autor, tytuł, nr inwentarza, termin zwrotu) najpierw informację o wysokości kary w złotych, a potem: „można dać w zamian KILKA (kilkanaście — zależnie od sumy) własnych książek NIGDY nie wybrzydzą przy przyjmowaniu darów, w kontaktach telefonicznych mówię, że przyjmujemy wszystko.

Największym problemem jest transport. Nawet jeśli ktoś zadzwoni i obieca osobiście dostarczyć dary, bardzo rzadko dotrzymuje słowa. A ponieważ nie podaje swoich danych, nie można się przypomnieć. Pewne jest tylko to, co same przyniesiemy lub przywieziemy. Na szczęście moja współpracownica (żartobliwie nazywam ją „personela”) ma trzy rzeczy: „malucha”, prawo jazdy i bardzo dużo dobrej woli, i to do tego stopnia, że w razie zwolnienia lekarskiego czy awarii auta, można liczyć na jej znajomych.

A więc jeździmy po całym mieście do osób, które do nas wcześniej zadzwoniły, umawiamy się na określony termin, zabieramy ze sobą, jeśli trzeba, torby i karto-

ny. Napelnione dzwigamy po piętrach do samochodu, po przyjeździe wypakowujemy i wnosimy do biblioteki. A ja natychmiast zabieram się do selekcji. Jest tak, że z każdej porcji jedna trzecia to makulatura, ale przy dużej ilości nawet sprzedaż makulatury się opłaca.

Gdy liczba darów jest duża, znajdują się książki warte zatrzymania w bibliotece na stałe — lektury szkolne, książki niedawno wydane, których nie kupiliśmy, brakujące pozycje z klasyki, bestsellery oraz aktualne pozycje popularnonaukowe z różnych dziedzin. Reszta idzie na kiermasz.

Książki wystawione do sprzedaży dzielimy na działy, takie m.in. jak: przygoda-sensacja; do poczytania przed snem — romanse; fantastyka; kultura — sztuka (film, teatr, literatura, językoznawstwo); technika, sport — turystyka; kościół — religia; podręczniki szkolne; książki dla dzieci, książki dla młodzieży; historia — II wojna światowa; poradniki (kosmetyka, kulinaria, działka, szycie, dzierganie); lektury szkolne; prawo — ekonomia; komiksy; dla poliglotów; płyty gramfonowe; różne.

Otrzymane książki często wymagają renowacji — trzeba je podkleić, także taśmą bawełnianą, płótnem introligatorskim, plastrzem papierowym, uzupełnić grzbiety, okładki. Oczywiście tylko wtedy, gdy pozycja na to zasługuje.

Stosujemy rotację oferty kiermaszowej. Gdy coś leży miesiąc-dwa i nie znajduje nabywcę, wycofujemy. Chyba że jest to naprawdę dobra książka.

Na początku zastosowałam pomysł, że te wycofane pozycje kładłam do pudeł pod stołem, a na nich duży napis „ZA DARMO”. Niestety, znalazło się dwu osobników, którzy przychodzili, napychali torby tymi książkami, rzadko coś kupowali i szli sobie. Po kilku razach miałam dosyć ich „zaradności”, zmieniłam więc napis na: „KAŻDA KSIĄŻKA za 5 groszy”. I ci panowie natychmiast przestali być bibliofilami.

Mamy kilku stałych klientów przychodzących dosyć regularnie. Biblioteka leży na uboczu, więc tłumy nie walą drzwiami i oknami, a szkoda. Ale i tak w zeszłym roku zarobiłyśmy ze sprzedaży książek 1140 zł i całą sumę wydałyśmy na zakup nowości.

Ceny kiermaszowe są bardzo niskie. Wszystkie kryminały kosztują po 10 groszy.

Większość książek ma cenę poniżej 1 zł, najczęściej 20-80 groszy. Cenę sama wypisuję na każdym woluminie.

Aby ściągnąć nabywców, trzeba mieć nie tylko urozmaiconą i tanią ofertę, ale i wywieszać informację o kiermaszu. Niestety, plakaty przyklejane na przystankach tramwajowych natychmiast są zrywane. W bibliotece, w głównym oknie, wystawiam najatrakcyjniejsze książki, które są do nabycia, i napis: „NA SPRZEDAŻ — BARDZO TANIO”. Na drzwiach wejściowych codziennie w godzinach otwarcia wisi plakat: „TANIE KSIĄŻKI — kiermasz. Różne dziedziny. Ceny od 10 gr.”. Podobny wisi na stałe w bocznym oknie.

Sceptykom chcę powiedzieć, że otrzymaliśmy wiele naprawdę cennych książek, od beletrystyki (*Ptasiek, Sto lat samotności, Gra w klasy, Zbrodnia i kara, Nad Niemnem, Mistrz i Malgorzata, Wojna i pokój, Emancypanki, Lalka, Potop, Krzyżacy, Don Kichote, Paragraf 22*) przez książki dla dzieci (dwutomowe baśnie braci Grimm, pozycje Szklarskiego, Siesickiej, Verne'a, Niziurskiego, Domańskiej, Montgomery, Makuszyńskiego, Nienackiego, Twaina) po książki naukowe i popularnonaukowe (*Historia Chin, Historia filozofii średniowiecznej, Historia tolerancji w wieku Reformacji, Renesans Islamu, Leksykon harcerstwa, Historia starych samochodów, Literatura grecka i rzymska w zarysie*).

Czynności związane ze zdobywaniem darów i prowadzeniem kiermaszu wykonywane są w ramach normalnych obowiązków i przy dotychczasowej obsadzie.

Na koniec dwie anegdoty: telefon pierwszy: „Czy pani Brojek? Mówi porucznik Kowalski z Prokuratury Wojskowej”.

Nogi się pode mną ugięły, choć nic nie przeszkobałam. To reakcja na kontakt z władzami i na internowanie w roku 1982.

A pan porucznik zadzwonił, bo chciał nam podarować książki. W dodatku osobiście je przywiózł!

telefon drugi: „Chcę podarować książki, ale to nie będą powieści”.

— „Przyjmujemy wszystkie, a jaka to ilość?” — pytam.

— „Zależć ona będzie od sympatyczności osoby odbierającej”.

— „Przyjdziemy we dwie i obie jesteśmy bardzo sympatyczne” — odpowiedziałam.

Na miejscu okazało się, że pan jest po siedemdziesiątce. Jako warunek wydania książek postawił zdjęcie płaszczy, wypicie herbaty i konwersację. Dobrze, że nic więcej. Dary okazały się równie ciężkie co brudne i średniej wartości.

Na szczęście w większości wypadków dzwonią kobiety, więc nie zdarzyło się po-
nownie nic w tym stylu.

Chętnie podzielę się doświadczeniami. Proszę o listy na adres: Biblioteka Publiczna Filia 16, Irena Brojek, ul. Galla Anonima 4, 51-162 Wrocław, dla wrocławian telefon: 25-18-44 prosić wypożyczalnię, pon. czw. pt. 12⁰⁰-18⁰⁰, wtorek, środa, sobota pracująca 9⁰⁰-15⁰⁰.

IRENA BROJEK
Kierownik Filii nr 16

Prawa dziecka

Zestawienie bibliograficzne *Prawa dziecka* zawiera materiały dotyczące problemu zarówno stanowienia, jak też łamania praw dziecka w Polsce i na świecie oraz zorganizowanych form walki o te prawa. Obejmuje ono wyselekcjonowane artykuły z czasopism oraz opracowania książkowe.

Materiały poniższe z lat 1945-1995, ze szczególnym uwzględnieniem lat ostatnich, zgromadzono na podstawie „Przewodnika Bibliograficznego”, „Bibliografii Zawartości Czasopism” oraz kartotek zagadnieniowych Działu Informacji i Bibliografii Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Piłsudskiego w Łodzi.

Ochrona praw dziecka na świecie

BALCEREK Marian: *Międzynarodowa ochrona dziecka*. — Warszawa : Wydaw. Szk. i Pedagog., 1988. — 270, [1] s. : 2 wykr.

BALCEREK Marian: *Prawa dziecka*. — Warszawa : Państw. Wydaw. Nauk., 1986. — 583, [1] s. — Bibliogr. s. 528-568

BRONIATOWSKI Krzysztof: *Ochrona dziecka w międzynarodowym prawie humanitar-
nym*. *Gazeta Prawnicza* 1985 nr 11 s. 1, 4 il.

GELEWSKI Tadeusz Maria: *Wojna o dziecko na przestrzeni wieków — szczegól-
ny aspekt stosunków międzynarodowych*. *Prze-
gląd Stosunków Międzynarodowych* 1979 nr 5 s. 19-41

Ochrona praw dzieci w czasie wojny.

KOPCZYŃSKA-SIKORSKA Jadwiga: *Prawo dziecka do życia i rozwoju*. *Wychowa-
nie w Przedszkolu* 1990 nr 4/5 s. 248-251

Pakty praw człowieka w procesie edukacji : praca zbiorowa / pod red. Krystyny Stech, Bronisławy Ratuś. — Zielona Góra: [Instytut Pedagogiki i Psychologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej], 1994. — 144 s.

SMYCZYŃSKI Tadeusz: *Ochrona praw dziecka*. // W: *Prawa człowieka i model prawny* / pod red. Romana Wieruszewskiego. — Wrocław : Zakł. Narodowy im. Ossolińskich, 1991. — S. 111-140

Wokół praw dziecka. — Warszawa : Hel-
sińska Fundacja Praw Człowieka, 1993. — 76, [1] s.

ZABRODZKA Halina: *Prawo w służbie dziecku*. *Szkola Specjalna* 1982 nr 2 s. 279-286

Deklaracja Praw Dziecka

ANDRZEJCZAK Henryk: *Działalność Narodów Zjednoczonych w zakresie ochrony praw dziecka*. *Roczniki Filozoficzne* 1967 z. 2 s. 45-47

Deklaracja praw dziecka (przyjęta przez Komisję Trzecią Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Październik 1959). *Szkola Specjalna* 1960 nr 3 s. 121-124

JÓZEFOWICZ Adam: *Ochrona praw dziecka*. *Prawo i Życie* 1979 nr 22 s. 3 il.

Realizacja Deklaracji Praw Dziecka na świecie i w Polsce.

Konwencja Praw Dziecka

KANTOWICZ Ewa: Ochrona dziecka w świetle Konwencji Praw Dziecka. *Nowa Szkoła* 1991 nr 6 s. 335-339

Konwencja o prawach dziecka. [Przez] J. R. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 1990 nr 10 s. 395-406

Opublikowana I — merytoryczna część Konwencji o Prawach Dziecka, a także publikacja zastrzeżeń Polski do artykułów Konwencji.

Konwencja o prawach dziecka : wybrane zagadnienia prawne i socjalne. — [Warszawa] : Polski Komitet UNICEF, cop. 1994. — VI, 186, LXVI s.

ŁOPATKA Adam: Zastrzeżenia do Konwencji o prawach dziecka. *Państwo i Prawo* 1992 z. 9 s. 58-63

MIELCAREK Dorota: Dziecko podmiotem praw czyli o Konwencji Praw Dziecka. *Wychowanie w Przedszkolu* 1991 nr 6 s. 323-329

ŻYTKO Małgorzata: Jakie prawa mają dzieci? *Nowa Szkoła* 1992 nr 3 s. 162-163

Streszczenie tekstu Konwencji

Organizacje w dziedzinie ochrony praw dziecka

ANDRZEJCZAK Henryk: UNICEF — Nobel 1965. *Tygodnik Powszechny* 1965 nr 50 s. 2; HALICZ Danuta: Dzieci muszą żyć godnie. *Prawo i Życie* 1985 nr 22 s. 12 il.; JANISZEWSKA Irena: UNICEF niesie pomoc dzieciom. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 1967 nr 9 s. 47-48; KOŻUSZNIK Bogusław: Międzynarodowy Fundusz Dzieci Organizacji Narodów Zjednoczonych. *Pediatrya Polska* 1979 nr 6 s. [585]-591; KOŻUSZNIK Bogusław: 30 lat międzynarodowej działalności na rzecz dzieci w ramach ONZ. *Zdrowie Publiczne* 1977 nr 4 s. 259-267

Działalność UNICEF.

RUEGG François: Dziecko, czyli życie. Rozm. Bogumił LUFT. *Ład* 1988 nr 51/52 s. 7

BICE — Międzynarodowa Organizacja Katolicka do Spraw Dzieciństwa.

Międzynarodowy Rok Dziecka — 1979

JANISZOWSKA Irena: O dobro dziecka — wychowanie w duchu zrozumienia między narodami i pokoju. *Badania Oświatowe* 1979 nr 1 s. 6-14

MARSZAŁ Karolina: Ważne zadania Międzynarodowego Roku Dziecka. *Praca i Zabezpieczenie Społeczne* 1979 nr 1 s. 1-6

MARSZAŁ Karolina, WOLNIEWICZ Lucjan: Dokonania w Międzynarodowym Roku Dziecka. Rozm. Barbara Tuszyńska-Chechłacz. *Wychowanie w Przedszkolu* 1979 nr 12 s. 601-606 il.

SŁOMKIEWICZ Stefan: Rok 1979 — Międzynarodowym Rokiem Dziecka. *Ruch Pedagogiczny* 1979 nr 2 s. 138-141

Ochrona praw dziecka w Polsce

BALCEREK Marian: Ochrona prawna dziecka w Polsce w latach 1944-1984. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 1984 nr 9 s. 387-394

BINŹCYCKA Jadwiga: Prawa dziecka — deklaracje i rzeczywistość. *Opieka Wychowanie Terapii* 1992 nr 3 s. 5-6

DYONIAK Andrzej: Dobro dziecka w prawie polskim na tle podstawowych funkcji rodziny. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1980 z. 1 s. 251-254; TENŹE: Dobro dziecka w prawie polskim na tle funkcji rodziny. *Państwo i Prawo* 1979 z. 8/9 s. 221-223; KRZEKOTOWSKA Krystyna: Dobro dziecka w prawie polskim na tle podstawowych funkcji rodziny. *Nowe Prawo* 1980 nr 1 s. 89-93

Ogólnopolska Konferencja w Poznaniu.

Dzieci czekają na swojego rzecznika. *Rzeczpospolita* 1995 nr 29 Dod. *Prawo co Dnia* s. 17; RDZANEK-PIWOWAR Grażyna: Spór czy nieporozumienie. Wokół rzecznika praw dziecka. *Tamże* nr 50 s. 14

Rzecznik Praw Dziecka w Polsce.

HOLEWIŃSKA-ŁAPIŃSKA Elżbieta: Uznanie dziecka według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. — Warszawa : Wydaw. Prawnicze, 1979. — 160, [4] s. — Bibliogr. s. 152-158

Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie : materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w gmachu Sejmu RP w dniach 19-20 marca 1991 r. / pod red. Adama Łopatki — Warszawa : Wydaw. Sejmowe, 1991. — 190, [3] s.

ŁOPATKOWA Maria: Wywiozą na takich? *Gazeta Wyborcza* 1993 nr 37 s. 11

Projekt powstania Partii Dziecka.

MĘDRZYCKA Ewa: Gdy dziecku źle się dzieje: ochrona dziecka w prawie Polski Ludowej. — Warszawa : Państw. Zakł. Wydaw. Szkolnych, 1972. — 193, [3] s. — Bibliogr. s. 193-194

PIOTROWSKI Janusz, WYGODA Henryk: Prawo dla dziecka: przywileje, pomoc, ochrona. — Warszawa : „Książka i Wiedza”, 1980. — 102, [2] s.

Prawa dziecka: deklaracja i rzeczywistość: materiały z konferencji Rembertów 19-21 czerwca 1992 r. / red. nauk. Jadwiga Bińczycka. — Warszawa : „Impuls”, 1993. — 390 s.

REKOWSKA Małgorzata: Prawa dziecka. *Kierunki* 1981 nr 38 s. 5

Realizacja w Polsce Deklaracji Praw Dziecka.

SOKOŁOWSKI Tomasz: Ochrona interesu majątkowego dziecka. *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny* 1985 z. 2 s. 115-133

STECKI Leopold, WINIARZ Jan, GAJDA Janusz: Prawo dziecka do poznania swego pochodzenia genetycznego. *Państwo i Prawo* 1990 z. 10 s. 64-79

WALASZEK Bronisław: Uznanie dziecka w polskim prawie międzynarodowym. — Kraków : Państw. Wydaw. Nauk., 1959. — 57, [3] s.

WALASZEK Bronisław: Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym. — Kraków : Państw. Wydaw. Nauk., 1958. — 147 [2] s. — Bibliogr. s. 143-147, [1]

WILKOSZEWSKI Edward: Od uchwał Komisji Edukacji Narodowej do Międzynarodowej Konwencji Praw Dziecka. *Pediatrics Polska* 1979 nr 6 s. 567-575

ZABRODZKA Halina: Prawo w służbie dziecka. *Szkoła Specjalna* 1982 nr 4 s. 279-286

ZIELIŃSKI Tadeusz: Jest obywatelem, ma prawo. Rozm. Wojciech Tochman. *Magazyn Gazety Wyborczej* 1994 nr 36 s. 10

Prawa dziecka poczętego

CHREMPIŃSKI Stanisław: Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego. *Więź* 1969 nr 11/12 s. 124-135

GRZEŚKOWIAK Alicja: Zagadnienia prawnokarnej ochrony dziecka poczętego w pracach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1990-1991. — Szczecin : „Ottonianum” Warszawa : ATK, Instytut Studiów nad Rodziną, [1994]. — 163, [2] s. — (Rozprawy i Studia. Seria A / Akademia Teologii Katolickiej).

GRZYBOWSKI Maciej: Prawo matki i płodu. *Wprost* 1993 nr 6 s. 82-83

Historia prawa aborcyjnego w Polsce do r. 1939.

JASIAKIWICZ Marek: Uznanie dziecka poczętego. *Nowe Prawo* 1984 nr 2 s. 33-44

KOLARZOWSKI Jerzy: Aborcja i życie. *Nowa Europa* 1992 nr 76 s. 12

Sprzeczność ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego z normami europejskimi

MAZURKIEWICZ Jacek: Uznanie dziecka poczętego. *Studia Prawnicze* 1975 z. 4 s. 69-108

Nienarodzony miarą demokracji / Instytut Jana Pawła II, KUL — Lublin : KUL, 1991. — 185 s.

SAFJAN Marek: Rozwój współczesnej medycyny i biologii a prawna ochrona dziecka poczętego. *Studia Prawnicze* 1988 z. 3 s. 117-148

Dziecko w rodzinie

ANDRZEJEWSKI Marek: Prawo dziecka do życia w rodzinie w świetle doświadczeń z pracy w domu dziecka. *Problemy Opiekuncko-Wychowawcze* 1995 nr 2 s. 12-14

LEWANDOWSKA Izabela: Miłość dziecka pod ochroną prawa. *Gazeta Prawnicza* 1984 nr 11 s. 1, 4

ŁOPATKOWA Maria: Wpisać miłość do kodeksu. *Prawo i Życie* 1994 nr 40 s. 10

CISEK Andrzej: Obowiązek posłuszeństwa wobec rodziców a ochrona dóbr osobistych dziecka. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo* 1990 t. 186 s. 27-40

DUDKOWSKA Katarzyna: Granice władzy rodzicielskiej. *Gazeta Prawnicza* 1995 nr 1 s. 22

JĘDRUCH Stanisław: Rodzice i dzieci: wzajemne prawa i obowiązki. — Warszawa : Inst. Wydaw. Związków Zawodowych, 1984. — 110, [2] s.

Dziecko w rodzinie : porady prawne / [oprac. Małgorzata Piasecka-Sobkiewicz, Ewa Romanowska, Danuta Skomorowska]. — Warszawa : Tygodnik „Prawo i Życie”, 1984. — 62, [1] s.

SAFJAN Marek: Osamotnione dzieci : rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka. — Warszawa : Wydaw. Prawnicze, 1983. — 76 s.

SMYCZYŃSKI Tadeusz: Prawa dziecka a obowiązki i uprawnienia rodziców. *Rzeczpospolita* 1995 nr 44 Dod. *Prawo co Dnia* s. 15

BŁACHOWSKA Barbara: Prawa dziecka a proces rozwodowy. *Gazeta Sądowa i Penitencjarna* 1972 nr 19 s. 7

SABUDA Andrzej: Ochrona dobra dziecka jako element przesłanek i przeszkód w orzeczeniu o rozwodzie. *Nowe Prawo* 1980 nr 7/8 s. 51-63

STELMACHOWSKI Andrzej: Dobro dziecka w procesie rozwodowym. *Nowe Prawo* 1953 nr 8/9 s. 58-66

STOJANOWSKA Wanda: Rozwód, a co z dzieckiem. — Warszawa : Wydaw. Prawnicze, 1983. — 79, [1] s.

Prawa ucznia

BACH-OLASIK Teresa: Prawa dziecka — prawa ucznia. *Nowa Szkoła* 1994 nr 3 s. 156-162

BORTNOWSKI Stanisław: Kodeks ucznia czyli trudna sztuka kompromisu. *Życie Literackie* 1975 nr 40 s. 13

GEŚICKI Janusz: Co dalej z kodeksem ucznia? *Nauczyciel i Wychowanie* 1987 nr 3/4 s. 43-49

KOZUBAL Marek: Na kłopoty — Rzecznik. *Głos Nauczycielski* 1993 nr 48 s. 4 il. Rzecznik Praw Ucznia.

ŁAWECKA Ewelina: Trudna sztuka samorządności. Kodeks ucznia. *Rzeczpospolita* 1989 nr 26 s. 3 il.

NAPIÓRKOWSKA Zofia: Prawo dziecka w szkole. *Nowa Szkoła* 1991 nr 5 s. 294-296

WCISŁA Elżbieta, RYMUSZKO Marek: Co komu z uczniowskiego prawa? *Prawo i Życie* 1974 nr 36 s. 1, 8-9 il.

Przemoc wobec dzieci

JUNDZIŁŁ Irena: Dziecko — ofiara przemocy. — Warszawa : Wydaw. Szk. i Pedagog. 1993. — 108, [4] s.

ŁOPATKOWA Maria: Bite, katowane, bo... kochane. *Prawo i Życie* 1984 nr 49 s. 3-4 il.

ŁOPATKOWA Maria: Ścigane z mocy prawa. — Warszawa : Młodz. Ag. Wydaw., 1986. — 194, [2] s.

PACEWICZ Alicja: O nadużyciach seksualnych wobec dzieci. — Warszawa : Inst. Zdrowia i Trzeźwości : Polskie Towarzystwo Psychologiczne, 1992. — 45, [3] s.

PODEMSKI Stanisław: Kodeksy przeciw pedagogice. Paragraf pierwszej potrzeby. *Polityka* 1973 nr 25 s. 4

WIELGOPOLAN Krzysztof: Poprawczaki poza prawem. *Gazeta Wyborcza* 1992 nr 71 s. 1, 3

Przemoc wobec dzieci w domach poprawczych

Nielegalna adopcja i handel dziećmi

CISZEWSKI Jan: Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę. *Przegląd Sądowy* 1994 nr 2 s. 23-31

CZUCHOWSKI Wojciech, KĘSKRAWIEC Marek: Dzieci na eksport. *Życie Warszawy* 1994 nr 135 Dod. *Niedziela* s. 1, 3

DUDZIC Jacek: Made in Poland. *Wprost* 1994 nr 14 s. 11

Dziecko za dewizy. *Gazeta Wyborcza* 1994 nr 68 s. 2

HOLEWIŃSKA-ŁAPIŃSKA Elżbieta: *Adopcja zagraniczna w świetle Konwencji Praw Dziecka. Paestra* 1991 nr 3/4 s. 18-26

KOZUBAL Marek: *Handel żywym towarem? Głos Nauczycielski* 1994 nr 6 s. 5, fot.

MALANOWSKA Irena: *Dziecko na eksport. Nowa Europa* 1992 nr 17 s. 19, fot.

PAWEŁEK Elżbieta: *Dlaczego sprzedałaś mnie, mamo. Życie Warszawy* 1993 nr 132 s. 8-9, mapa

Praca zarobkowa dzieci

DZIERŻEK Józefa: *O prawo dziecka*

wiejskiego do dzieciństwa. Wieś Współczesna 1967 nr 3 s. 95-100

LIS Aneta, **PANFIL** Monika: *Dziewczynka z zapalkami. Gazeta Wyborcza* 1994 nr 57 s. 4

MOLGA Jarosław: *Przedwcześnie dorodzi. Słowo - Dziennik Katolicki* 1995 nr 94 s. 13

TOMALA Grażyna: *Lista prac dziecka. Życie Warszawy* 1994 nr 79 s. 3

JOANNA KANTYKA

Dział Informacji i Bibliografii
WiMBP im. J. Piłsudskiego
w Łodzi

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący
około 1000 tytułów zestaw
nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza
wyników sprzedaży w największych
firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom
ruchu wydawniczego
- kronika: co słyhać w branży?
- problemy bibliotek

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3,

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

oferujemy prenumeratę

tel. 642 95 53, fax 642 27 69

Janina Porazińska i jej twórczość dla dzieci i młodzieży

Wybitna pisarka polska tworząca w dwudziestoleciu międzywojennym i po drugiej wojnie światowej, autorka książek dla dzieci i młodzieży oraz redaktorka czasopism dziecięcych, urodzona w r. 1888, zmarła przed 25 laty, 2 listopada 1971 r.



Miastem, w którym przyszła na świat, był Lublin. Urodzona w mieście, ale zakochana we wsi, którą poznała wcześniej, w czasie stałych pobytów wakacyjnych u dziadków, utwożyła swe — wiersze i baśnie — przesyciła folklorem. Najpopularniejsze z nich to zbiory: *W Wojtusiowej izbie* (1925), *Smyku, smyku na patyku* (1952) oraz *Psołki i śmieszki* (1955). Utwożyła te, o tematyce prostej, wziętej z otoczenia dziecka, przemawiają do małych słuchaczy i początkujących czytelników. Niektóre znane są dzieciom jako piosenki, np. *Bajka iskiereki*, zaczynająca się od słów: „Z popielnika na Wojtusia iskiereczka mruga”.

Przez szereg lat Porazińska zajmowała się również redagowaniem czasopism dzie-

cięcych. Debiutowała w „Przyjacielu Dzieci” w r. 1905. Przed pierwszą wojną światową redagowała w Krakowie pismo „Promyk” z „Promyczkiem”. W okresie międzywojennym objęła redakcję naszego najpopularniejszego pisma dla dzieci — „Płomyczka”, a przed drugą wojną światową — „Słonka”.

Utworem Porazińskiej przeznaczonym dla starszych dzieci i młodzieży jest powieść o Janie Kochanowskim — *Kto mi dał skrzydła*. Książkę tę autorka dedykowała w sposób szczególny

[...] wszystkim dzieciom Sycyny, Policznej, Zwolenia, Baryczy, Konar... i innych okolicznych wiosek, po których Janek Kochanowski biegał, jeździł konno, których powietrzem oddychał... Wszystkim dzieciom Czarnolasu, w którym po ogrodach i przydworskich ścieżkach dreptała przy ojcu mała Urszulka¹.

Odmalowała ją pisarka w swej powieści najpierw radosną, rozszczębiotaną i rozśpiewaną — pociechę rodziców, a potem ich wielką udrękę — ciężko, nieuleczalnie chorą, której nie pomogły rady medyka, felczera i babek wsioowych umięjących leczyć. Odmalowała rozpacz rodziców po stracie kochanej córeczki, cytując przejmujące *Treny* Kochanowskiego. Zamieściła fragmenty ostatniego z nich, w którym duch zmarłej matki poety zjawia się mu z pociechą, zapewniając, że Urszulka jest szczęśliwa w niebie, gdzie

Słońce nam zawsze świeci, dzień nigdy
nie schodzi,
Ani za sobą nocy niewidomej wodzi.

Zamykając opowieść o wielkim poecie polskim Porazińska zwierzyła jej czytelnikom swoje pedagogiczne i bardzo polskie marzenie:

Byłoby dla mnie wielką radością, gdyby ta powieść pozwoliła Wam pokochać naszego pierwszego wielkiego poetę, Jana Kochanowskiego z Czarnolasu. Gdyby wzbudziła w Was chęć bliższego poznania świetnej epoki Odrodze-

¹ J. Porazińska: *Kto mi dał skrzydła. Rzecz o Janie Kochanowskim*. Ilustrowała Leonia Janecka. Wyd. 5. Warszawa Czytelnik 1963, s. 5.

nia w Polsce, czasów ostatnich Jagiellonów, kiedy to kraj nasz był jedną z potęg Europy².

Taki patriotyczny ton znajdujemy w wielu wypowiedziach pisarki. Oto jedna z nich, mówiąca o genezie całej twórczości Porazińskiej:

Polska i to, co nasze, narodowe, wciąż nam wydzierane, wciąż tratowane — to stało się najbliższe, to czaiło się na końcu pióra, by wydrzeć się z serca, wybiec ku dzieciom. Z tego źródła powstały moje książki³.

Książką inną od wszystkich utworów pisarki przeznaczonych dla dzieci jest jej gawęda o własnym dzieciństwie, o czasach dawnych, które „odbiegły i nie dogonisz ich ani na rączym koniu, ani na skrzydłach, ani rakieta księżycową” — *I w sto koni nie dogoni*.

Jak w wielu utworach tej autorki, tak i tutaj znajdujemy oczarowanie urokami wsi, którą mała Jania poznała w Chrustach, a także tej jeszcze dawniejszej, którą znali

² Jw., s. 400.

³ J. Porazińska: *Moje książki i ja*. „Nowiny Literackie i Wydawnicze” 1957 nr 9.

jej dziadkowie, „gdy babcia była mała, gdy dziadzio nosił jeszcze krótkie majteczki”⁴. To dzieci przybyłe z miasta miały zwyczaj „latać w Chrustach w pogodny wieczory sadować się na schodach ganku i gawędzić, i opowiadać, i opowiadań słuchać”. „Piękne to były chwile”⁵ — wdycha pisarka i powtarza te zasłyszane niegdyś opowiadania swoim małym czytelnikom, przekazując im w ten sposób wiedzę o przeszłości.

To, co napisano o książce Porazińskiej poświęconej Kochanowskiemu, można odnieść do całej jej twórczości, mającej charakter pedagogiczny:

Zaznajomienie z kulturą kraju rodzinnego jest sprawą pierwszorzędnej wagi, jest warunkiem patriotyzmu, podstawowym elementem obywatelskiego wychowania⁶.

⁴ J. Porazińska: *I w sto koni nie dogoni. Gawęda o moim dzieciństwie*. Wyd. 5. Warszawa Czytelnik 1988, s. 5.

⁵ Jw. s. 127.

⁶ Zapis na skrzydełku obwoluty do utworu *Kto mi dal skrzydła*. Wyd. 5. Warszawa 1963.

Rocznice sienkiewiczowskie

Rocznice sienkiewiczowskie można z niewielkimi przerwami świętować przez cały rok. W kwietniu — 127 rocznicę ukazania się drukiem pierwszego utworu pisarza — recenzji teatralnej zamieszczonej w „Przełędzie Tygodniowym”. Nie jest to okrągła rocznica, ale już w maju było 150-lecie urodzin pisarza, w lipcu obchodzić będziemy 100 rocznicę rozpoczęcia pisania *Krzyżaków*, a w sierpniu — 115 rocznicę ślubu Sienkiewicza z Marią Szetkiewiczówną. Wrzesień mija bez znaczących rocznic, lecz za to w październiku święcić możemy 125 rocznicę ukazania się I tomu *Pism*. W listopadzie przypada 80 rocznica śmierci pisarza, a w grudniu 80-lecie ukazania się *Listu otwartego do J. C. M. Wilhelma II Króla Pruskiego*. Jak więc widać, jest to naprawdę rok sienkiewiczowski.

O Sienkiewiczu można mówić i pisać w nieskończoność. Począwszy od nieśmiertelnego „Ku pokrzepieniu serc”, a skończywszy na „Kończ waść, wstydu oszczędź”. Nic w tym dziwnego, skoro tyle pokoleń Polaków wychowało się na trylogii

czy *Krzyżakach*. A i współczesny uczeń spotyka się z bohaterami Sienkiewicza od początku edukacji szkolnej aż po jej kres. Jest bowiem i *Janko Muzykant*, i *Orso*, *Sachem*, krótkie nowele stanowiące prelude do wielkich (czytaj długich według opinii uczniów) powieści, takich jak *W pustyni i w puszczy* czy *Krzyżacy*, na szczęście sfilmowanych i dlatego zapewne dobrze znanych współczesnej młodzieży z telewizji i kaset wideo.

Kanon lektur obowiązkowych kończy w szkole podstawowej *Latarnik*, którego da się czytać — bo krótki — jak powiedział zaprzyjaźniony ósmoklasista, ale już problemy bohatera i jego wielka nostalgia nie zawsze są zrozumiałe dla dzisiejszego nastolatka.

Licealiści swój kontakt z pisarzem rozpoczynają od wielbiącego antyk *Quo vadis*, a kończą na *Potopie* (obowiązkowym) lub *Ogniem i mieczem* czy *Panu Wołodyjowskim* (dla chętnych). Można więc pisarstwem Henryka Sienkiewicza delektować się przez okres edukacji szkolnej do woli.

Dorosły czytelnik, nad którego głową nie wiszą lektury obowiązkowe, z postaciami sienkiewiczowskich bohaterów spotyka się w dalszym ciągu, choć nie zawsze na kartach książek. I tak siła obrońcy Ligii — bohatera Ursusa jest prozaicznie utożsamiana z traktorem marki „Ursus”. Może to i dobrze, że siłę mięśni zakłęto w konie mechaniczne, ale w ten sposób odarto z romantyczności imię — synonim męstwa, krzepy i wierności.

Popularność innej powieści — *Krzyżaków* — dałaby się zmierzyć ilością nadanych dzieciom imion: Danusia i Zbyszko (ja sama podejrzewam, że wejściu tej powieści na ekrany kin zawdzięczam swoje imię). Skoro już o imionach mowa — iluż to walczących w konspiracji w czasie II wojny światowej przybierało pseudonimy Skrzetuskiego, Kmicica czy Zagłoby. A gdy o ostatnim mowa — ileż to razy degustując w zakopiańskim „Kmicicu” miódzik pitny o wdzięcznej nazwie „Zagłoba” ma się przed oczami owego jowialnego szlachcica, obowiązkowo z flaszeczką starego węgryna w dłoni.

I wreszcie, ile razy mówiąc o wyjątkowo sprytnym rozwiązaniu sytuacji, zda się, bez wyjścia, mamy ochotę powiedzieć: pewnie i Zagłoba lepszego fortelu by nie wymyślił. Warto jeszcze wspomnieć o stosowaniu przez wielu z nas w codziennym życiu zaczerpniętej z powieści *W pustyni i w puszczy* zasady Kalego: Kali zabrać — bardzo dobrze, Kalemu zabrać — o, to źle. Widzimy więc, że pomimo upływu wieku

ciągle spotykamy się z oddziaływaniem sienkiewiczowskich powieści. Sumując myśli na temat Henryka Sienkiewicza zacytujmy fragment szkicu Gombrowicza:

Czytamy Sienkiewicza. Dręcząca lektura. Mówimy: To dość kiepskie, i czytamy dalej. Powiadamy: Ależ to tanioccha i nie możemy się oderwać. Wykrzykujemy: Nieznośna opera! — i czytamy w dalszym ciągu urzeczeni. Potężny geniusz — i nigdy chyba nie było tak pierwszorzędnego pisarza drugorzędnego. To Homer drugiej kategorii, to Dumas — ojciec pierwszej klasy. Trudno też w dziejach literatury o przykład podobnego oczarowania narodu, bardziej magicznego wpływu na wyobraźnię mas*.

Czytamy więc Sienkiewicza z nakazów lekturowych i dla przyjemności, nie bacząc na dłużyzny i często patetyczny styl. Wczytując się po raz kolejny śledzimy losy bohaterów z takim samym zainteresowaniem, jakby to było po raz pierwszy. Czytamy i oglądamy, chociaż wersje filmowe *Potopu* i *Pana Wołodyjowskiego* odbiegają znacznie od naszych wyobrażeń o bohaterach książkowych. Te wyobrażenia przecież powodowały i wciąż powodują zaciekle dyskusje o tym, kto miał zagrać Oleńkę czy Kmicica, a obecnie Zagłobę, Bohuna i innych w planowanej wersji kinowej *Ogniem i mieczem*.

Oglądamy, czytamy i wciąż jesteśmy tak jak współcześni pisarzowi czytelnicy zachwyceni jego pisarstwem.

DANUTA BINKIEWICZ-KOŁODZIEJ

* Andrzej Stawar: *Pisarstwo Henryka Sienkiewicza*. Warszawa PIW, 1960 s. 355.

Czy znasz „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza?

Konkurs dla uczniów klas VII

Konkurs składa się z dwóch etapów — pisemnego i ustnego.

Pytania do części pisemnej — otrzymują wszyscy uczestnicy.

1. Kiedy i gdzie została wydana drukiem powieść Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy”? — 2 p.

(Pierwodruk w „Tygodniku Ilustrowanym” i „Słowie” w latach 1897-1900. Wydanie książkowe w r. 1900 w Warszawie)

2. Dokończ myśl: Henryk Sienkiewicz pisząc powieść historyczną „Krzyżacy” pragnął zaprotestować wobec — 4 p.

(akcji germanizacyjnej w zaborze pruskim jako spadkobiercy Zakonu)

3. Na ile języków została przełożona powieść „Krzyżacy”? — 2 p.

(25 języków)

4. Określ, w jakich latach została umiejscowiona akcja powieści. — 4 p.

(1399-1411, 90% akcji toczy się w latach 1399-1401)

5. Podaj imiona, nazwiska, herby, zawołania bojowe dwóch głównych bohaterów powieści — 4 p.

(Maćko i Zbyszko z Bogdańca herbu Tępa Podkowa zawołania Grady).

6. O kim mowa:

„Na głowie miała wianeczek, włosy puszczane po ramionach, suknię niebieską i czerwone trzewiki z długimi końcami. ...wydawała się małym dzieckiem, ale zarazem przecudnym jakoby jakaś figura z kościoła albo z jaseleczek” — 2 p.

(Anna Danuta Jurandówna ze Spychowa)

7. Czym rycerzem został Zbyszko w tyńskiej gospodzie „Pod Lutym Turem” i co ślubował damie swego serca? — 4 p.

(Danusi Jurandówny i ślubował jej trzy pawie czuby z hełmów krzyżackich)

8. Co stało się na trakcie z Tyńca do Krakowa i jaki był tego skutek? — 4 p.

(Zbyszko zaatakował posła krzyżackiego Kunno Lichtensteina. Został za to skazany na śmierć przez ścięcie głowy mieczem)

9. W jaki sposób i przez kogo Zbyszko został uratowany przed śmiercią na rynku krakowskim? — 4 p.

(Danusia Jurandówna zarzuciła na Zbyszka nałęczkę i wyrzekła słowa „mój ci jest”. Według staropolskiego zwyczaju uratowała mu życie)

10. Z jakiego powodu Jurand ze Spychowa mścił się na Krzyżakach? — 2 p.

(Ponieważ zabili mu ukochaną żonę)

11. O kim mowa: „...na wpół kalina, na wpół sosenka”. — 4 p.

(Jagienka Zychówna ze Zgorzelic)

12. Kim był Hława i jakich szlachetnych czynów dokonał? (wymień przynajmniej dwa) — 4 p.

Giermkiew podarowanym przez Jagienkę Zbyszkowi z Bogdańca. Uratował życie Zbyszkowi, gdy atakował go tur, złamał rękę Danveldowi, wygrał pojedynek z giermkim Rotgiera van Kristem)

13. Co uradzili czterej zakonnicy po opuszczeniu dworu księcia Janusza Mazowieckiego, by zemścić się na Jurandzie ze Spychowa? — 2 p.

(Porwanie córki Juranda, Danuśki, i zwabienie go w ten sposób do Szczytna)

14. Co zdarzyło się w leśnym dworcu

w noc poprzedzającą wyjazd Danuśki do chorego ojca? — 4 p.

(W tajemnicy Zbyszek i Danusia wzięli ślub. Świadcami byli: księżna Anna i rycerz de Lorche. Ślubu udzielił ksiądz Wyszoniek)

15. Co charakteryzowało starego Maćka z Bogdańca? — 2 p.

(Chytróść)

16. Na kartach powieści znajdujemy kilka opisów pojedynków rycerskich. Wymień przynajmniej jeden. Podaj uczestników i wskaż zwycięzcę. — 4 p.

(Zbyszko — Rotgier, Zbyszko — Ulryk von Jungingen; Hława — van Krist; Maćko — kuzyn Kunona Lichtensteina; Maćko — Kunon Lichtenstein)

17. Co uczynił Diederich z Jurandem na rozkaz Zygryda de Löwe w lochu szczytnieńskiego zamku? — 2 p.

(Wypalił Jurandowi oko, uciął język i prawą dłoń)

18. Wyjaśnij słowo mizerikordia. — 2 p.

(Krótki sztylet używany do dobijania przeciwnika w pojedynku)

19. Kto i w jakich okolicznościach wypowiedział słowa: „Mieczów ci u nas do statek...”? — 2 p.

(Król Władysław Jagiełło przed rozpoczęciem bitwy pod Grunwaldem do posłów krzyżackich)

20. Opis jakiej bitwy kończy powieść „Krzyżacy”? — 2 p.

(Bitwy pod Grunwaldem)

Maksymalna liczba punktów — 60.

Pytania do części ustnej:

Tę część konkursu przeprowadza się w formie egzaminu, w czasie którego uczestnicy mają odpowiedzieć na trzy pytania. Za każde można uzyskać 0-20 punktów, oceniana jest wartość faktograficzna i poprawność językowa wypowiedzi. W celu wyrównania szans wszyscy odpowiadają na te same pytania. Kolejność odpowiadających losują. Osoby, które udzieliły odpowiedzi, nie mogą mieć możliwości kontaktu z oczekującymi na swoją kolej.

1. Jak odbywało się pasowanie na rycerza? Kto, kiedy i za jaki czyn pasował na rycerza Zbyszka z Bogdańca? — 20 p.

(Wyczerpujący opis rytuału rycerskiego w średniowieczu odnaleźć można w *Encyklopedii staropolskiej* Zygmunta Glogera, Warszawa 1985. Zbyszko z Bogdańca otrzymał pas i ostrogi od

księcia Janusza Mazowieckiego w nagrodę za okazane bohaterstwo w walce z turem w czasie polowania pod Przasnyszem)

2. Przedstaw losy Anny Danuty Jurandówny. — 20 p.

(Córka Juranda ze Spychowa. Po śmierci matki, która została zamordowana przez Krzyżaków, ojciec odesłał ją na dwór księżnej mazowieckiej. W Tyńcu poznaje Zbyszka z Bogdańca, który zostaje jej rycerzem. Na rynku krakowskim udaje się jej ocalić życie Zbyszkowi prowadzonemu na ścięcie. Zbyszko oświadcza się Jurandowi o jej rękę. Niestety Jurand odmawia, ponieważ w zamian za możliwość pomszczenia śmierci żony przyobiecał Bogu przeznaczyć Danuszkę do stanu zakonnego. Potajemny ślub Danuśki i Zbyszka w leśnym dworcu pod Przasnyszem. Porwanie jej przez Krzyżaków i uwięzienie w Szczytnie. Doprowadzenie Danuśki do oblędu w czasie ciągłej tułaczki po różnych zamkach krzyżackich. Uwolnienie jej przez Zbyszka. Śmierć w drodze do Spychowa)

3. Jak to się stało, że Zbyszko pozyskał serce Ulryka, brata mistrza krzyżackiego, i co dzięki temu uzyskał? — 20 p.

(Zbyszko pojechał do Malborka i tam potykał się w turnieju rycerskim z Ulrykiem. W czasie pojedynku Ulrykowi pękł popręg w siodle, Zbyszko nie wykorzystał słabości przeciwnika w celu łatwego zwycięstwa. Przerwał walkę i pomógł Ulrykowi, zjednując sobie tym samym jego serce. Ulryk pomógł mu uzyskać od mistrza krzyżackiego giejt upoważniający do przeszukiwania więzień we wszystkich zamkach krzyżackich)

Pytania do ewentualnej dogrywki dla uczestników, którzy uzyskają taką samą liczbę punktów. Organizator może je też wykorzystać do eliminacji i wyłonienia zwycięzców.

1. Gdzie rozpoczyna się akcja książki, a gdzie filmu na motywach powieści?

(Książka — w gospodzie „Pod Lutym Turem” w Tyńcu; film — scena z mieczami przed bitwą pod Grunwaldem)

2. O kim mowa: „Młodzieńczyk o długich włosach i wesołym spojrzeniu ...przybrany także do podróży w taki sam powyciskany od zbrojcy skórzany kubrak”.

(Zbyszko z Bogdańca herbu Tępa Podkowa zawołania Grady)

3. Ile lat miał Zbyszko, gdy ruszył na wojaczkę ze stryjem Maćkiem?

(12 lat)

4. Jak nazywał się opat, któremu Maćko z Bogdańca powierzył opiekę nad swoją ziemią?

(Janko z Tulczy)

5. Czy Zbyszko umiał czytać i pisać?

(Nie)

6. Dlaczego Zbyszko nie chciał uciekać z więzienia w przebraniu Maćka?

(Jako ubogi szlachcic nie chciał stracić czci rycerskiej. Kochał też Maćka i nie chciał go narażać)

7. Który z bohaterów powieści uwielbiał śpiewać i przerywał swe przyśpiewki słowami hoc! hoc! hoc!?

(Zych ze Zgorzelic)

8. Kto pomógł Zbyszkowi pokonać niedźwiedzia?

(Jagienka)

9. Jak nazywali się zalotnicy Jagienki?

(Wilk z Brzozowej, Cztan z Rogowa)

10. Dla kogo Zych ze Zgorzelic kazał Jagience zawsze wieczorem stawiać pod progami miskę z jedzeniem?

(Dla skrzatów)

11. Jak nazywał się pacholek podarowany Zbyszkowi przez Jagienkę?

(Hława, szlachcic czeski wzięty do niewoli przez Zycha ze Zgorzelic, herbu Pomian. Zwany potem przez Zbyszka Głowaczem).

12. Jak nazywał się handlarz odpustami, który przyłączył się do orszaku Zbyszka w czasie jego podróży na Mazowsze?

(Sanderus)

13. Kto udzielił ślubu Danusce i Zbyszkowi?

(Ksiądz Wyszoniek)

14. Ile żon miał Zbyszko?

(Dwie — Danusę i Jagienkę)

15. Kim był Tolima?

(Rządcą Spychowa, walecznym żołnierzem walczącym u boku Juranda)

16. Kto zarządził Spychowem po śmierci Juranda?

(Hława z żoną, Anulą Sieciechówną)

17. Jakiego podstępny użył Maćko, żeby przyspieszyć decyzję Zbyszka o ożenku z Jagienką?

(Twierdził, że mimo podeszłego wieku ożeni się z Jagienką, bo w innym razie wygaśnie ich ród)

18. Jak nazywał się najsłynniejszy rycerz polski tego okresu?

(Zawisza Czarny z Garbowa herbu Sulima)

19. Kiedy Zbyszko wyznał Jurandowi, że zawarł potajemny ślub z jego córką?

(W drodze z Ciechanowa do Spychowa)

20. W jaki sposób Zygfryd de Löwe przewoził Danuškę?

(W wiklinowej kolasce przyczepionej między dwa konie)

21. Ile dzieci i o jakich imionach mieli Zbyszko i Jagienka?

(Czworo: Jaška i Mačka — bliźnięta oraz Zycha i Juranda)

22. Gdzie odnalazł Zbyszko Danuškę? Kto mu w tym pomógł?

(Na Żmudzi, Sanderus)

22. Po śmierci opata Jaška z Tulczy Mačko i Jagienka ruszyli na poszukiwanie Zbyszka w kierunku Szczytna. Kogo spotkali?

(Oślepionego i okaleczonego Juranda)

23. Podaj imię choć jednej dwórki księżnej Anny Danuty Mazowieckiej (oprócz Danuški Jurandówny)

(Ofka, wdowa po Krystynie z Jarząbkowa)

Opracowała KRYSZYNA WYRĘBEK

Szkoła Podstawowa w Pieckach

Lekcja biblioteczna

Jak żyć ekologicznie? — budownictwo

Lekcja na temat objęty programem edukacji ekologicznej przeznaczona jest dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

Budownictwo, jako najbardziej trwały element wprowadzany przez człowieka do środowiska przyrodniczego i środowisko to zmieniający, powinno być możliwie skutecznie kontrolowane, żeby zminimalizować jego negatywne oddziaływania na środowisko. Zdrowe mieszkanie znaczy więcej aniżeli nowoczesny techniczny komfort. Człowiek zapomniał, jak należy budować zgodnie z wymogami jego natury, i buduje dziś wbrew swej naturze. W budownictwie powinno się kierować potrzebami użytkowników domów i ich zdrowiem. Najzdrowszym domem jest dom zbudowany z materiałów występujących w przyrodzie. Dzisiejsza technika budowlana przez stosowanie betonu i sztucznych tworzyw wpływa ujemnie na warunki, w jakich człowiek żyje.

Cele lekcji:

— poznawczy — przybliżenie młodzieży tak ważnych spraw budownictwa biologicznego,

— kształcący — formułowanie wiedzy, umiejętne korzystanie z warsztatu informacyjnego biblioteki,

— wychowawczy — budzenie świadomości ekologicznej uczniów.

PLAN LEKCJI

• Podkreślenie ważności problemu budownictwa ekologicznego.

• Informacje o lokalizacji osiedla mieszkaniowego.

• Ekologiczny dom.

• Dom energooszczędny.

• Hałas i jego negatywny wpływ na zdrowie człowieka.

• Czym są jony i jaki mają związek z naszym zdrowiem.

• Elektromagnetyczne zagrożenia zdrowia.

• Zjawisko radiestezji.

• Materiały mające wpływ na zdrowie człowieka i warunki, w jakich żyje człowiek.

• Podsumowanie lekcji.

Zadaniem lekcji jest zebranie informacji na temat budownictwa biologicznego, wskazanie uczniom, że można żyć inaczej, w zgodzie z naturą.

Przyjmuje się, że uczniowie potrafią posługiwać się samodzielnie katalogami, kartotekami. Lekcja będzie kolejnym ćwiczeniem, w którym wykorzystają nabyte umiejętności.

Uczniów dzieli na 10 grup 2-3-osobowych (każda karta ćwiczebna wiąże się z jedną pozycją książkową). Czas trwania lekcji — 90 min.

Bibliografia

Książki:

DUFFNER Roswith: *Jak żyć ekologicznie*. — Poznań: Fundacja Biblioteka Ekologiczna, 1991.

ŻMIJEWSKI Marek: *Radiestezja ekologia zdrowie*. — Gdańsk: [b.w.r.]

Czasopisma

„Aura” 1993 nr 3

„Aura” 1992 nr 1, 4, 8, 9, 10, 12

„Energia” 1993 czerwiec

POLECENIA DLA GRUP:

GRUPA 1

Weź z półki czasopismo „Aura” 1992 nr 12. Wyszukaj artykuł Ryszarda Kostucha i Stanisława Gąsiora „Ekologia a budownictwo”. Przeczytaj go. Odpowiedz na pytania:

1. Co to jest budownictwo ekologiczne?
2. Na czym polega działalność budowlana?

GRUPA 2

W „Aurze” 1992 nr 9 przeczytaj artykuł Stanisława Abramczyka „Czy możliwe są osiedla — ogrody?”

1. Odpowiedz na pytanie postawione w tytule artykułu.
2. Wyjaśnij, z jakich powodów ważna jest odpowiednia lokalizacja budynków mieszkalnych?

GRUPA 3

Wyszukaj w „Aurze” 1993 nr 3 i przeczytaj artykuł Zygmunta Jemena „Dom ekologiczny — co to jest?”

1. Odpowiedz na pytanie postawione przez autora.
2. Opisz ten dom dokładnie.

GRUPA 4

Weź z półki czasopismo „Energia” czerwiec 1993. Zapoznaj się z wywiadem Lidii Oktab-Ostatek „Jak zbudować energooszczędny dom” i odpowiedz na pytania:

1. Co rozumiemy pod pojęciem „budynek energooszczędny”?

2. W jaki sposób go budujemy?

GRUPA 5

Przynieś z półki „Aurę” 1992 nr 8. Przeczytaj artykuł Józefa Śmigiełskiego „Akustyczne zatrucie środowiska”.

1. Podaj definicję hałasu.
2. Wyjaśnij tytuł artykułu.
3. Przedstaw kodeks dobrych obyczajów związanych z hałasem.
4. Odpowiedz na pytanie, czy zalecenia te przyczyniłyby się do poprawienia warunków życia.

GRUPA 6

Weź z półki „Aurę” 1992 nr 10. Wyszukaj artykuł Krystyny Bonenberg „Jony — czym są — jaki mają związek z naszym zdrowiem”. Przeczytaj go i wyjaśnij:

1. Czym są jony.
2. Dlaczego nie są obojętne dla organizmów żywych.
3. Co robić, by zdrowiej żyć?

GRUPA 7

Wyszukaj w „Aurze” 1992 nr 1 artykuł Zbigniewa Przybyłaka „Elektromagnetyczne zagrożenia zdrowia”.

1. Podaj definicję pola elektromagnetycznego.
2. Dlaczego zagraża zdrowiu człowieka.
3. Co robić, by być zdrowym.

GRUPA 8

Wyszukaj w katalogu alfabetycznym książkę Marka Żmijewskiego „Radiestezja ekologia zdrowie”. Weź ją z półki. Zapoznaj się z rozdziałem „Zjawisko radiestezji”.

1. Zdefiniuj pojęcie radiestezji.
2. Wyjaśnij, czym się zajmuje.

GRUPA 9

Korzystając z katalogu wyszukaj książkę Roswithy Duffnera „Jak żyć ekologicznie”. Zapoznaj się z treścią rozdziałów „Dom trzecią skórą człowieka” oraz „Naturalne tkaniny w mieszkaniu”.

1. Wymień materiały wpływające ujemnie na warunki, w jakich mieszka człowiek.
2. Z jakich materiałów powinien być zbudowany zdrowy dom. Omów je pokrótce.

Znajdź na półce „Aurę” 1992 nr 4. Zapoznaj się z artykułem Krystyny Bonenberg „Od kadmu do dioksyny — rejestr szkodliwości PCW”.

1. Odpowiedz na pytanie, czy PCW za-

groza człowiekowi i środowisku oraz do jakiego stopnia.

Opracowała **KRYSTYNA DZIKOWSKA**
Wojewódzki Ośrodek
Doskonalenia Nauczycieli
w Lesznie

Lekcja biblioteczna

Sztuka renesansu

Lekcja dla uczniów klas I szkoły średniej

Cel lekcji:

poznawczy — przybliżenie młodzieży okresu renesansu w sztukach plastycznych, głównych przedstawicieli i ich dzieł,

— kształcący — poprawne formułowanie wypowiedzi, umiejętne korzystanie z różnych źródeł,

— wychowawczy — budzenie szacunku dla autorów i ich twórczego dorobku.

Plan lekcji:

1. Nawiązanie do charakterystycznych dla renesansu zjawisk i tendencji literackich.

2. Informacja o sposobie opracowania poleceń.

3. Rozdanie książek i kart ćwiczebnych.

4. Samodzielna praca uczniów w 4 grupach tematycznych.

5. Udzielanie odpowiedzi w kolejności numerów kartek w obrębie poszczególnych zagadnień.

6. Podsumowanie i ocena lekcji.

Czas trwania lekcji 45 min.

GRUPA 1. Sztuka przełomu

1. Na czym polega doniosłość renesansu w sztuce europejskiej?

Jaki okres obejmuje i do jakich treści i form nawiązuje?

Odp. J. Wrotkowski: *Dzieła, style, epoki*, s. 89.

2. Na czym polegały zdobycze renesansu w rzeźbie?

Odp. P. Meyer: *Historia sztuki europejskiej*, s. 29.

3. Znajdź jak największą liczbę podobieństw i różnic w malarstwie włoskim i niderlandzkim.

Odp. *Leksykon malarstwa od A do Z*, s. [603].

4. Jakie jeszcze wpływy, prócz włoskich, oddziaływały na architekturę owych czasów? Które miasta są tego przykładem?

Odp. J. Guze: *Na tropach sztuki*, s. 208.

GRUPA II. Styl renesansu w Polsce

1. Wymień pomniki architektury krakowskiej zbudowane w stylu renesansu.

Odp. B. Schönborn: *Oglądamy Kraków*, s. 230-231, 234.

2. Który król polski był miłośnikiem arrasów? Gdzie były wykonane i czym są dla kultury polskiej?

Odp. P. Trzeciak: *250 razy o sztuce polskiej*, s. 12-13.

3. Zaprezentuj najważniejszego malarza polskiego doby renesansu.

Odp. T. Chrzanowski: *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów*, s. 376-379, il. XXIV-XXV.

4. Omów wpływ renesansu na budownictwo zamkowe w Polsce. Wymień kilka przykładów renesansowych rezydencji.

Odp. *Dzieje sztuki polskiej*, s. 45.

5. Które miasto w Polsce zostało od podstaw zbudowane w XVI w.? Na czym polegały nowatorskie założenia projektowe?

Odp. J. Kętbowski: *Dzieje sztuki polskiej*, s. 115-116.

GRUPA III. Przykłady renesansowego malarstwa, rzeźby i architektury we Włoszech

1. W których miastach w Italii skupiły się dwa centra ruchu artystycznego i dwie szkoły malarskie? Wymień cechy charakterystyczne malarstwa weneckiego.

Odp. M. Rzepińska: *Siedem wieków malarstwa europejskiego*, s. 142, 120-121.

2. Dzięki komu Wenecja stała się ważnym ośrodkiem malarstwa europejskiego? Które obrazy Giorgiona należą do najwspanialszych dzieł?

Odp. *Giorgione*, s. 6, 10.

3. Pod czym wpływem pozostawała przez długi okres wczesna twórczość Tycjana? Porównaj obrazy „Wenus z Urbino” Tycjana i „Śpiącą Wenus” Giorgiona.

Odp. R. Bergerhoff: *Tycjan*, s. 5-6, 8-9, okładka, *Giorgione* s. 40-41.

4. Wymień wielkich artystów szesnastowiecznych Włoch.

Odp. M. Levey: *Od Giotta do Cézanne’a*, s. 101.

5. Dlaczego uważa się, że Leonardo da Vinci ucieleśniał ideał epoki? Poszukaj i powiedz:

a) jak nazywa się małowidło zdobiące ścianę klasztoru w Mediolanie?

b) które obrazy Leonarda zdobyły światową sławę i gdzie się znajdują?

Odp. E. Ullmann: *Leonardo da Vinci*, s. 5 i in.

6. Wymień najbardziej znane rzeźby Michała Anioła. Jakie dzieła malarskie zdobiją Kaplicę Sykstyńską i co ilustrują?

Odp. M. L. Rizzatti: *Michał Anioł*, s. 13, 40-41.

7. Która część kościoła św. Piotra w Rzymie jest dziełem Michała Anioła? Dlaczego uważa się, że nadaje ona charakter krajobrazowi rzymskiemu?

Odp. *Sztuka świata*, T. 6 s. 35-36.

8. Podaj przykłady świadczące o zainteresowaniu twórczością Rafaela na przełomie wieków.

Odp. *Rafaël*, s. 5.

9. Wymień nazwy fresków, które znajdują się w Watykanie. Który obraz Rafaela najbardziej ci się podoba i dlaczego?

Odp. M. L. Rizzatti: *Rafaël*.

GRUPA IV. Malarstwo niemieckie i niderlandzkie

1. Który malarz i grafik niemiecki należał do najwybitniejszych artystów renesansu? Jakie znaczenie dla artystów miały jego ryciny?

Odp. K. Piwocki: *Dzieje sztuki w zarysie*, s. 146-147.

2. Omów jedno z dzieł Dürera, drzeworyt z cyklu „Apokalipsa” lub miedzioryt „Melancholia”.

Odp. K. Mittelstädt: *Albrecht Dürer*, il. 8, 23.

3. Kto był największym malarzem niderlandzkim XVI w., jaki nosił przydomek i dlaczego?

Odp. W. M. Alpatow: *Historia sztuki*, T. 3 s. 91-92.

4. Na czym polega oryginalny rodzaj malarstwa Hieronima Boscha? Które obrazy należą do głównych jego dzieł?

Odp. *Słownik szkolny. Malarze, rzeźbiarze, architekci*, s. 21-23.

5. Co przedstawia tryptyk „Kuszenie św. Antoniego” H. Boscha?

Odp. W. Fraenger: *Hieronim Bosch*, s. 323-326.

6. Na czym polega odmiennosc w malarstwie Jana van Eycka i Hieronima Boscha?

Odp. *Hieronim Bosch*: s. 6.

7. Jakie dzieło uważane jest za szczytowe osiągnięcie Jana van Eycka i co ono ukazuje?

Odp. J. Vêgh: *Van Eyck*, il. 7, 8 i in.

8. W jakiego rodzaju malarstwie Hans Memling osiągnął szczególnie wartościowe wyniki?

Odp. P. Trzeciak: *Hans Memling*, s. 11.

9. Opowiedz, co przedstawia „Sąd Ostateczny”, możesz posłużyć się cytatem Marcina Hanicza. Gdzie znajduje się tryptyk „Sądu Ostatecznego”? Komu początkowo przypisywano jego autorstwo?

Odp. M. Walicki: *Hans Memling Sąd Ostateczny*, s. 8-9, 11.

BIBLIOGRAFIA

ALPATOW Michał W.: *Historia sztuki*. T. 3. *Renesans i Barok*. Warszawa 1981

BERGERHOFF Renate: *Tycjan*. Warszawa 1979
CHRZANOWSKI Tadeusz: *Sztuka w Polsce
Piastów i Jagiellonów. Zarys dziejów*. Warszawa
1993

Dzieje sztuki polskiej. Praca zbiorowa pod red.
Bożeny Kowalskiej. Wyd. 2. Warszawa 1987

FRAENGER Wilhelm: *Hieronim Bosch*. War-
szawa 1987

Giorgione. Oprac. Ursula Kesselhut. Warsza-
wa 1976

GUZE Joanna: *Na tropach sztuki*. Warszawa
1968

Hieronim Bosch. Oprac. Anna Boczkowska.
Warszawa 1974

KĘBŁOWSKI Janusz: *Dzieje sztuki polskiej.
Panorama zjawisk od zarania do współczesności*.
Warszawa 1987

Leksykon malarstwa od A do Z. Warszawa
1992

LEVEY Michael: *Od Giotta do Cézanne'a.
Zarys historii malarstwa*. Warszawa 1972

MEYER Peter: *Historia sztuki europejskiej*.
T. 2. *Od Renesansu po czasy współczesne*. War-
szawa 1973

MITTELSTÄDT Kuno: *Albrecht Dürer*. War-
szawa 1977

PIWOCKI Ksawery: *Dzieje sztuki w zarysie*.
T. 2. *Od wieków średnich do końca XVIII w.* Wyd.
3. Warszawa 1987

Rafaël. Oprac. Juliusz A. Chróścicki. War-
szawa 1972

RIZZATTI Maria Luisa: *Rafaël*. Warszawa
1990

RIZZATTI Maria Luisa: *Michał Anioł*. War-
szawa 1990

RZEPIŃSKA Maria: *Siedem wieków malar-
stwa europejskiego*. Wrocław 1979

SCHÖNBORN Bronisław: *Oglądamy Kra-
ków*. Kraków 1979

*Słownik szkolny. Malarze, rzeźbiarze, archi-
tekci*. Warszawa 1993

Sztuka świata. T. 6 Warszawa 1991

TRZECIAK Przemysław: *250 razy o sztuce
polskiej. Malarstwo, grafika, rzeźba, rzemiosło ar-
tystyczne*. Warszawa 1972

TRZECIAK Przemysław: *Hans Memling*.
Warszawa 1977

ULLMANN Ernst: *Leonardo da Vinci*. War-
szawa 1984

VÉGH János: *Van Eyck*, Warszawa 1983

WALICKI Michał: *Hans Memling Sąd Ostatni*.
Warszawa 1981

WROTKOWSKI Jerzy: *Dzieła, style, epoki*.
*Architektura, rzeźba, malarstwo, muzyka w popu-
larnym zarysie*. Gdynia 1992

JADWIGA GRANOSIK
MBP w Ozorkowie

Lekcja biblioteczna dla klasy IV

SŁOWNIKI, KRONIKI, ENCYKLOPEDIA

Pomoce:

słowniki, encyklopedie, leksykony, kroniki, słow-
niki językowe multimedialne, encyklopedia mul-
timedialna, komputer z kartą dźwiękową i napę-
dem CD-ROM. Oprogramowanie MS-Windows
3.1 lub nowsze.

Cel:

- kształtowanie postawy samokształce-
niowej,
- zapoznanie uczniów z encyklopedia-
mi, słownikami i kronikami,
- wyrabianie umiejętności korzystania
z wydawnictw informacyjnych,
- prezentacja najnowszych kierunków
rozwoju wydawnictw informacyjnych,

— wprowadzenie nowego terminu —
multimedia.

Tok lekcji:

● Rozkładamy na ławkach różne rodza-
je słowników, encyklopedii i kronik
z uwzględnieniem słownika języka angi-
elskiego na dyskietkach oraz encyklopedii na
CD-ROM. Ustalamy i zapisujemy temat
lekcji.

● Dzieci odczytują tytuły książek.

Ograniczamy się do zaprezentowania
słowników i encyklopedii oraz krótkiego
omówienia ich przydatności w uczeniu się
poszczególnych przedmiotów.

● Uczniowie próbują określić, co to jest encyklopedia, słownik i kronika.

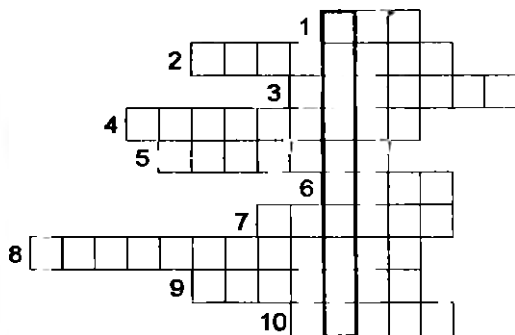
Encyklopedia to wydawnictwo zawierające krótkie i zwięzłe informacje z jednej lub wielu dziedzin wiedzy.

Słownik to wydawnictwo, które w zwięzły sposób podaje znaczenie wyrazu, jego zastosowanie oraz pisownię.

Kronika to wydawnictwo, które w układzie chronologicznym przedstawia rozwój różnych dziedzin wiedzy lub działalności człowieka.

● Zwracamy uwagę na nowy rodzaj wydawnictw informacyjnych, z których korzystamy przy pomocy komputera. Prezentujemy multimedialny elementarz do nauki języka angielskiego Mickey Euro, wyposażony w kartę dźwiękową i animowany słownik.

● Rozwiązywanie krzyżówki
hasło — multimedia



● Pokazujemy nowy sposób zapisu wydawnictw:

— dyskietki — elementarz zapisany jest na 14 dyskietkach, do zestawu dołączony jest słownik języka angielskiego w formie tradycyjnej książki,

— płytę kompaktową — Multimedialną encyklopedię Encarta na CD-ROM. Podkreślamy, że 20 tomów tradycyjnej książkowej encyklopedii, mieści się na jednej płycie kompaktowej; prezentujemy hasło encyklopedii, w której występują różne techniki przekazu w postaci słów, ilustracji, dźwięku, animacji i wideo. Podkreślamy możliwość wydrukowania tekstu hasła wraz z ilustracjami.

● Wprowadzamy pojęcie MULTIMEDIA — notatka: Multimedia to komputery i programy, w których łączą się różne techniki przekazu, np. wideo, animacja, dźwięk, tekst i grafika, muzyka.

1. owad, który lubi książki
2. elektroniczna maszyna, liczy szybciej niż kalkulator
3. zbiór liter od A do Z
4. możesz na niej przenieść informacje z komputera do komputera
5. pomaga ci w uczeniu się języków obcych
6. objedziesz na niej świat palcem
7. zdobywasz ją ucząc się w szkole
8. książka, która może o sobie powiedzieć „wiem wszystko”
9. chronologiczny zapis wydarzeń
10. tekst objaśnienia danego wyrazu w encyklopedii

KRYSTYNA LISZEWSKA
Szkoła Podstawowa nr 18 w Kaliszu

Lekcja przygotowana
dla studentów II roku Filologii Polskiej
Uniwersytetu Poznańskiego (filia w Kaliszu)

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Miejsce pracy i funkcja

Z Tuwimem weselej!

Propozycja scenariusza imprezy

Z okazji marcowych obchodów Dnia Teatru zaproponowałam wraz ze swymi wychowankami z klasy szóstej odbiorcom najmłodszym spotkanie z poezją klasyka, z wierszami Juliana Tuwima. Na to spotkanie zapraszaliśmy kolejno uczniów z klas I-III naszej szkoły, gościliśmy także w przedszkolu i w sąsiedniej szkole podstawowej.

Na spektakl złożyły się interpretacje zespołowe znanych i lubianych wierszy poety. Słowu towarzyszył ruch, melodyjki wymyślone przez samych wykonawców, były też rekwizyty i elementy kostiumów.

„Aktorzy” nawiązywali kontakt ze słuchaczami z widowni, włączyli ich do wspólnej zabawy wesołą powtórką na koniec. Dzieci, zarówno te słuchające, jak i te z drugiej strony, bawiły się świetnie, dlatego spotkanie to z całym przekonaniem uważam za udane. Tym sposobem bowiem upiekłam dwie pieczenie na jednym ogniu — ucieszyłam niekwestionowanym humorem i jędrnością języka Tuwima, a także zaktywizowałam dzieci, by nadały wierszom formę teatralną.

(8-10 wykonawców)

Narrator:

Dzień dobry! Cześć! Jestem Agnieszka z VI a, a ta uśmiechnięta banda za mną to moje koleżanki i koledzy z klasy. Mimo że jesteśmy już duzi, wciąż lubimy się bawić. Każdy wie, że wspólna zabawa to dopiero frajda. Zapraszamy i was do naszej zabawy. Postaramy się, by było wesoło. A zabawimy się... w teatrze! My będziemy aktorami, a wy widownią. Dodam cichutko, że aktorzy uwielbiają oklaski. Stąd, gdzie stoję, czyli ze sceny, nie przysłoniętej żadną kurtyną, usłyszycie znane wam być może wierszyki pewnego poety, który miał wielkie poczucie humoru, kochał dzieci i lubił je rozśmieszać. Usłyszycie wiersze Juliana Tuwima! Kiedy aktorzy nie mogą wyjść za kulisy, bo kulisy nie ma, więc będą tu z nami cały czas. Czasami włożą na siebie coś, co będzie ich kostiumem, albo posłużą się czymś, co w języku teatru nazywa się rekwizytem. Nie mamy specjalnej dekoracji, więc musi-

cie sobie wyobrazić, że raz jesteście w domu, raz na podwórku, innym razem na drzewie lub w dżungli afrykańskiej. Ale każdy ma głowę, niech główka pracuje.

A więc zaczynamy!

(każdą scenę zapowiada narrator)

I scena:

Lucynko! Mówiłaś mi kiedyś o jednej dziewczynce. Opowiedz nam o niej.

prezentacja wiersza

ZOSIA SAMOSIA

II scena:

Każdy ma kiedyś zły dzień, w którym jest szczególnie roztargniony, ale pan Hilary... Posłuchajcie!

prezentacja wiersza:

OKULARY

(grają 2 osoby: recytujący i Hilary, który z pasją poszukuje zguby)

III scena:

Przedstawię Wam teraz Grzesia, który jest bardzo podobny do wielu z was... (grozi palcem tajemniczo)

O GRZESIU KŁAMCZUCHU
I JEGO CIOCI

(grają: Grześ i ciocia)

IV scena:

A teraz posłuchajcie historii figlarnego abecadła.

ABECADŁO

(2 lub 3 osoby posługując się wyciętymi literkami opowiadają ich przygody)

V scena:

Trala..., trala...

(jedno z dzieci śpiewa refren wymyślonej melodii, która będzie przerywnikiem i przyspieszeniem do wiersza)

Uwaga! Poznamy niezwykłego, radosnego muzyka, który zaraził śpiewem całe Śpiewowice.

PAN TRALALIŃSKI

(Pan Tralaliński ustawia kilkoro dzieci do chóru, staje z batutą, podaje ton, dyryguje i ponawia próby chóru, wszyscy śpiewają. Ostatnia postać, myszka, ma mysią czapeczkę)

VI scena:

A oto słoń ze swoim nieszczęściem, bo chociaż był słoniem, miał kurzą pamięć.

SŁOŃ TRĄBALSKI

(występują: słoń, pani słoniewa, jego przyjaciele słonie oraz kowal; słonie mają maseczki z trąbami i wielkimi uszami, a kowal ubrany jest w fartuch i trzyma młot)

VII scena:

Problemy rodzinne trapią wszystkich. Nawet słowicze gniazdko jest, jak się okaże, miejscem nieporozumień.

SPÓŹNIONY SŁOWIK

(pani słowikowa, która jest równocześnie narratorem, ubrana jest w fartuszek, nakrywa stół, ustawia naczynia; pan słowik wracając przeprasza żonę, całuje ją w rączkę)

VIII scena:

Ho! ho! Po dwóch słowikach usłyszymy za chwilę całe stado ptactwa. Ale jakże te ptaki są podobne do ludzi!

PTASIE RADIO

(wszyscy z zespołu są przy stoliku z mikrofonem; na głowie mają różne ptasie czapeczki)

IX scena:

I jeszcze raz stworzenia z dziobami; zachowują się jak... moje koleżanki na przerwie.

PTASIE PLOTKI

(wersz śpiewany i inscenizowany z elementami tańca — fruwania)

X scena:

No, zbliżamy się do końca. Zaraz odjeżdżamy. Lokomotywa już czeka...

LOKOMOTYWA

(recytacja zespołowa, wykonawcy ustawiają się w pociąg, imitują ruchy tloka lokomotywy i jej dźwięki. Lokomotywa na koniec odjeżdża)

Narrator:

Na koniec, powtórka. Kilka pytań. Uwaga, teraz możecie odpowiadać chórem i im głośniej, tym bardziej ucieszą się aktorzy. Zgadza się? Proszę głośniej!

Po takich głośnych i dobrych odpowiedziach otrzymacie brawa od aktorów (aktorzy biją brawo)

Pytanie 1:

Jakie przezwisko nosiła Zosia?

(Zosia wychodzi przed narratorem, dyga i podpowiada widzowi)

Pytanie 2:

Co zgubił pan Hilary?

(pan Hilary zdejmując z nosa okulary, pokazuje ukradkiem)

Pytanie 3:

Co robił Grzesio w rozmowie z ciocią?

(Grzesio podpowiada widzowi)

Pytanie 4:

Co z pieca spadło?

(dziewczynki pokazują 3 pierwsze litery abecadła)

Pytanie 5:

Jak nazywał się sławny muzyk ze Śpiewowic?

(wychodzi z batutą i śpiewa swój refren)

Pytanie 6:

Jak nazywał się zapominalski słoń?

(słoń pokazuje supeł na trąbie i mówi smutno: „zapomniałem”)

Pytanie 7:

Co zmartwiło panią słowikową?

(ukazuje się rozmarzony spóźniony słowik i kłania się widzowi kapeluszem)

Pytanie 8:

Co się nie udało kłótliwym ptakom?

(wychodzi kilka „ptaszek” naśladując ptasie głosy)

Pytanie 9:

Co uwielbiały ptaszki z podwórka?

(wychodzą 2 ptaszki szepcząc sobie do ucha tajemniczo)

Pytanie 10:

Dzięki czemu ruszył pociąg?

(ustawia się pociąg i przejeżdża przez scenę)

Narrator:

Wszystkie odpowiedzi były wspaniałe. Należą się wam nasze gorące brawa. (Aktorzy biją brawo mocno i długo, rytmicznie, z okrzykiem).

Widzę, że i wy polubiliście wiersze Juliana Tuwima. Z Tuwimem weselej! Prawda?

Dziękujemy!

GRAŻYNA ŁAKOMY

KARTA TWOICH PRAW

Masz prawo do:

- 1... myślenia — czasami — wyłącznie o sobie
- 2... proszenia o pomoc lub wsparcie psychiczne
- 3... protestu przeciw nieuczciwemu traktowaniu lub krytyce
- 4... własnych opinii i przekonań
- 5... błędów w dochodzeniu do prawdy
- 6... pozostawienia kogoś sobie samemu w jego własnych problemach
- 7... mówienia: „nie, dziękuję”, „proszę mi wybaczyć, ale nie...”
- 8... niesłuchania rad innych i pójścia własną drogą
- 9... samotności, nawet gdy inni potrzebują twego towarzystwa
- 10... własnych odczuć, nawet gdy dla innych są one bezsensowne
- 11... zmiany swojego zdania lub sposobu postępowania
- 12... proponowania zmian, gdy nie odpowiada ci zastana sytuacja

Nigdy nie musisz:

- 13... być w 100% doskonałym
- 14... iść za tłumem
- 15... cenić destrukcyjnych osób
- 16... być miły dla niemiłych ludzi
- 17... przeproszać za bycie sobą
- 18... wysilać się dla innych
- 19... czuć się winnym za swoje pragnienia
- 20... znosić niemiłych sytuacji
- 21... poświęcać dla innych swojej tożsamości
- 22... podtrzymywać związków, w których jesteś wykorzystywany
- 23... robić więcej niż pozwala ci na to czas
- 24... robić czegoś, czego naprawdę nie potrafiś
- 25... dostosowywać się do przesadnych wymagań
- 26... dawać czegoś, czego nie chcesz dać
- 27... odpowiadać za niewłaściwe zachowanie innych
- 28... wyrzekać się siebie dla kogoś lub czegoś

Niniejszy katalog praw jednostki opracowała amerykańska organizacja PASA zajmująca się działaniami na rzecz ochrony praw człowieka.

Nie zapomnij o prenumeracie

KRAJOWA
KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA



KUPON ZAMÓWIENIA

Zamawiający

Imię _____

Nazwisko _____

Ulica, nr domu _____

Kod, Miejscowość _____

Województwo _____

OFERUJEMY

BOGATY WYBÓR
PUBLIKACJI
EDUKACYJNYCH

* * *

LITERATURĘ
DZIECIĘCĄ
MŁODZIEŻOWĄ
I DLA DOROSŁYCH

* * *

Jak zamawiać?

Wystarczy przesłać
pod nasz adres za-
mówienie, a książki
za zaliczeniem po-
cztowym trafią do
Państwa.

PRZYJMujemy

TAKŻE

ZAMÓWIENIA

TELEFONICZNE!

Nasz adres:

01-242 Warszawa

Al. Prymasa

Tysiąclecia 83

tel./fax (0-22) 632-83-50

632-43-44

ZAPRASZAMY

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
1. E. Schopler, R.J. Reichle, M. Lansing	Techniki nauczania dla rodziców i profesjonalistów. Zindywidualizowana ocena i terapia dzieci autystycznych oraz dzieci z zaburzeniami rozwoju.	12,02	
2. K. Ludewig	Terapia systemowa. Podstawy teoretyczne i praktyka	10,24	
3. G. Rogala	OKI I JEGO MISTRZ seria: Drogi i ścieżki sukcesu	15,00	
4. E. Waszkiewicz	Pracuję z sześciolatkiem. Poradnik dla nauczycieli i rodziców	6,70	
5. E. Waszkiewicz	Pracuję z sześciolatkiem — ćwiczenia	6,50	
6. M. Kutzner- -Kozłowska, K. Właznik	Gimnastyka korekcyjna dla dzieci 6-10 lat	9,50	
7. Pr. zb.	SO MI LA. Ćwiczenia muzyczne w klasach 1-3. Książka pomocnicza dla nauczycieli szkół podstawowych	11,00	
8. K. Stasińska	120 lekcji muzyki w kl. 1-3	25,00	
9. Pr. zb.	Zielona ścieżka. Edukacja ekologiczna w klasach 4-6	6,00	
10. D. Rowlands	Zanieczyszczenie środowiska a człowiek	5,50	
11. R. Stachowiak	Testy z biologii. Fizjologia i biogeografia	9,00	
12. T. Mossor- -Pietraszewska	Testy z biologii. Genetyka i ewolucjonizm	9,00	
13. A. Wiśniewska	Testy i sprawdziany z biologii w szkole średniej	5,21	
14. B. Wilkomirski	Między chemią a biologią. Zarys biochemii dla uczniów szkół średnich	9,80	
15. Z. Podbielkowski	Wędrówki roślin	17,00	
16. L. Lipnicki, H. Wójcicki	Porosty klucz-atlas	13,00	
17. M. Koszmider, G. Kazanecka	Zielone zadania. Ochrona środowiska w zadaniach chemicznych	5,50	
18. T. Siabczyński	Wielcy odkrywcy i podróżnicy SŁOWNIK	15,00	
19. W. Skrzypczak	Geografia ekonomiczna	10,43	

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
-------	-------	------	-------

20. J. Kop, M. Kucharska, E. Szkułtat	Geografia. Zadania i testy dla licealistów i kandydatów na studia	8,50	
21. K.A. Wojtaszczyk	Współczesne systemy polityczne	7,00	
22. W.T. Kulesza	Ideologie naszych czasów	8,50	
23. J. Micuń	TESTY — świat współczesny, Polska współczesna, wiedza o społeczeństwie (materiały egzaminacyjne dla maturzystów i kandydatów na studia)	10,43	
24. J. Micuń	OPRACOWANE TEMATY EGZAMINACYJNE — świat współczesny, Polska współczesna, wiedza o społeczeństwie (materiały egzaminacyjne dla maturzystów i kandydatów na studia)	14,28	
25. J.M. Calbo Angril	Portret w malarstwie	40,00	
26. J.M. Parramon	Kolor w malarstwie	25,00	
27. G. Watermann	Kolor w mieszkaniu — barwy, kształty, oświetlenie	24,94	
28. S. i A. Morgan	— seria: Wspaniały świat kolorów — KOLOR W SZTUCE I REKLAMIE — KOLOR W NAUCE — KOLOR I JEGO ZNACZENIE — KOLOR W ŚWIECIE ZWIERZĄT	12,77 12,77 12,77 12,77	
29. K. Zwolińska	Mała historia sztuki	45,00	
30. K. Mikocka- -Rachubowa	Szkolny słownik TERMINY I POJĘCIA Z WIEDZY O SZTUCE	7,50	
31. B. Kaczorowski	Szkolny słownik ZABYTKI KULTURY POLSKIEJ	20,00	
32. A. Markowski	Szkolny słownik TERMINÓW I POJĘĆ GRAMATYCZNYCH	13,00	
33. S. Stabryła	Słownik szkolny MITOLOGIA GRECKA I RZYMSKA	14,00	
34. Pr. zb.	Słownik szkolny ASTRONOMIA	6,50	
35. K.M. Pazdro, J. Sobczak, Z. Dobkowska	Słownik szkolny CHEMIA	7,50	
36. J. Fronk, J. Ząbek	Słownik szkolny BIOCHEMIA	15,00	
37. Z. Muzyczka, M. Kordos	Słownik szkolny MATEMATYKA	16,00	
38. M. Hellmib	Kosmetyka naturalna	34,41	
39. M. Stoppard	Poradnik dla każdej dziewczyny. Wszystko o dorastaniu, zdrowiu, pielęgnacji ciała, problemach w domu i szkole	20,65	
40. J. Brittain	Encyklopedia kieszonkowa ROBÓTKI RĘCZNE	33,65	

podpis zamawiającego



POLECAMY

- NOWOŚCI SZKOLNE
- LITERATURĘ FACHOWĄ
- PORADNIKI
- ENCYKLOPEDIA
- SŁOWNIKI
- ALBUMY, ATLASY

* * *

UWAGA !!!

Co miesiąc będziemy Państwu prezentować nowy zestaw książek z różnych dziedzin.

* * *

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje i życzenia Państwa — postaramy się im sprostać.

**SZUKASZ
POTRZEBNEJ
KSIĄŻKI ?
ZAMÓW JĄ U NAS I**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22)632-83-50
632-43-44

ZAPRASZAMY

BIBLIOTEKA

Pracownia interdyscyplinarna w bibliotece z programem "Biblioteka Szkolna-MOL"

Niezbędnym wyposażeniem biblioteki jest program komputerowy zawierający m. in. katalogi zbiorów bibliotecznych. Oferujemy w tym celu program "Biblioteka Szkolna-MOL" wraz z systemem szkoleń i pomocą wdrożeniową-import, bazy danych.

Program używa ponad 500 szkół w kraju,
w tym ok. 250 bibliotek szkół zawodowych.

Posiada wszystkie funkcje potrzebne w bibliotece szkolnej.

ZAKRES STOSOWANIA:

Służy w szczególności do:

- realizacji programu przedmiotu "przysposobienia czytelniczego i informacyjnego",
- na zajęciach wszystkich przedmiotów, w których zasoby informacyjne są przedmiotem pracy,
- znacznie wzbogacają formy codziennej pracy dydaktycznej nauczyciela-bibliotekarza z czytelnikami,
- umożliwia uzyskanie informacji o ilościowym i jakościowym czytelnictwie w szkole,
- służy do pracy samokształceniowej uczniów i nauczycieli,
- realizacji uczniowskich projektów samodzielnych i zespołowych.

KSZTAŁTOWANIE UMIEJĘTNOŚCI

zgodnie z programem "przysposobienia czytelniczego i informacyjnego" a w szczególności:

- umiejętności korzystania z rozmaitych źródeł informacji, w tym komputerowych baz danych, tekstowych i multimedialnych,
- umiejętności pracy z informacją,
- praktyczne umiejętności samokształceniowej pracy indywidualnej, pracy zespołowej,
- praktyczne umiejętności korzystania ze środków informacyjnych.

**Zacznij już teraz, budowa katalogów jest czasochłonna.
Zbuduj solidne podstawy szkolnego ośrodka informacji.**

MOL ^{sp. z o.o.} Systemy informatyczne

ul. Zygmunta Augusta 3-5-7, 81-359 Gdynia
tel. /0-58/ 61 15 83, 20 39 53 lub 21 80 21 w. 274



VULCAN
OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

ul. Kazimierska 15, 51-657 Wrocław
tel. /0-71/ 48 01 58 lub 72 85 58

WYDAWNICTWO



OD DAWNA OCZEKIWANA PRZEZ
BIBLIOTEKARZY

książka **dr Jadwigi Andrzejewskiej**

BIBLIOTEKARSTWO SZKOLNE. TEORIA I PRAKTYKA

Tom I. Organizacja biblioteki

ukazała się w serii <<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>. Podręcznik, który bibliotekarzom wykwalifikowanym pozwoli na renowację wiedzy lub rewizję dotychczasowej pracy zaś nauczycielom i studentom zdobywającym kwalifikacje będzie nieocenioną pomocą w kształceniu.

Tom I zawiera następujące rozdziały:

1. Ewolucja modelu biblioteki szkolnej
2. Dokumenty propagujące pracę biblioteki szkolnej
3. Funkcje i kierunki pracy biblioteki szkolnej
4. Wszystko o organizacji biblioteki (od pracowników i lokalu do komputeryzacji)

Ponadto 9 praktycznych załączników (m.in. statut, inwentarz, ubytki, selekcja, wzory protokołów)

Myślą przewodnią podręcznika jest ukazanie ścisłego związku zadań biblioteki szkolnej z procesem kształcenia i wychowania w szkole, co się Autorce znakomicie udało.

Uwaga !

Wkrótce ukaze się tom II „Praca pedagogiczna biblioteki”, który omawia pracę bibliotekarza, jej efekty i uwarunkowania.

Można zamawiać jednocześnie oba tomy.

Dział Promocji i Kolportażu SBP,

02-103 Warszawa-Ochota,

ul. S.K. Hankiewicza 1, tel. 22-43-45



Nasza seria



<<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>

wzbogaciła się o nową, ciekawą książkę

Joanny Papuzińskiej

„DZIECKO W ŚWIECIE EMOCJI LITERACKICH”

Autorka jest znaną postacią w świecie bibliotekarskim poprzez swoją twórczość jak i bardzo szerokie, osobiste kontakty z bibliotekarzami oraz działalność popularyzatorską.

Książka, którą Państwu prezentujemy zawiera dziewięć studiów poświęconych literaturze dziecięcej. Oto one:

- *Dziecko w świecie emocji literackich*
- *Antropologia dzieciństwa w twórczości Janusza Korczaka*
- *Składniki melodramatyczne w folklorze dziecięcym*
- *Wartość a przemoc w literaturze dziecięcej i w recepcji czytelniczej*
- *Teatr dźwięków – muzyczność poezji dla dzieci*
- *Ścieżka mokra od łez*
- *Atelier strachu*
- *Goście nocy*
- *„My” i „oni” czyli stereotypy narodowe w polskiej literaturze dziecięcej*

Wszystkie zebrane teksty łączy spojrzenie Autorki na problemy literatury dziecięcej pod kątem sygnałów emocjonalnych, jakie przekazuje ona dziecku. Książka powstała z myślą o tych, którzy są dla dzieci przewodnikami w świecie literatury — czyli dla Was Szanowni Czytelnicy.

Gorąco tę książkę polecamy!

Zamówienia prosimy składać na adres:

Dział Sprzedaży i Promocji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich,
ul. Hankiewicza 1, 00-103 Warszawa

oraz Biuro ZG SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN



poleca:

Wacław Petryński

Angielsko-polski słownik terminów żeglarskich

wyd. 1, słownik

ISBN 83-01-12058-4

Encyklopedyczny słownik żeglarski angielsko-polski zawierający około 2300 haseł z dziedziny nawigacji, locji, meteorologii, oceanografii i sygnalizacji morskiej jest na naszym rynku wydawniczym publikacją pionierską. Niezależnie od polskiego tłumaczenia angielskich terminów, podaje definicje tłumaczonych pojęć. Opracowany przez znawcę tematu, napisany wnikliwie, zwięźle, dobrą polszczyzną będzie cenną pozycją w bibliotece każdego żeglarza: amatora i profesjonalisty. Zainteresuje także studentów Wyższych Szkół Morskich oraz odpowiednich specjalności Akademii Wychowania Fizycznego. Korzystanie ze słownika ułatwia zamieszczony na końcu polsko-angielski indeks.

Encyklopedia żeglarstwa

Pod red. Jacka Czajewskiego

Wyd. 1, encyklop., s. ok. 588, tw., 16,5×24 cm

ISBN 83-01-11914-4

Encyklopedia żeglarstwa obejmuje wiedzę z wielu dziedzin, przydatną żeglarzom i miłośnikom żeglarstwa zarówno śródlądowego, jak i morskiego, również dotyczącą bojerów i windsurfingu. Historia, teoria i wiadomości praktyczne są podane w hasłach w układzie alfabetycznym, ilustrowanych barwnymi rysunkami, fotografiami, mapami i tabelami. Całość jest uzupełniona bibliografią, indeksem nazwisk i indeksem rzeczowym.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50

Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa